

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 2 (531)

11 STYCZNIA 2002 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Już tylko godziny dzielą nas od jubileuszowego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po kilku latach przerwy, 13 bm., impreza odbędzie się w grodzie Grzegorza. O godz. 20. na miejscowym Rynku rozpocznie się punkt kulminacyjny finału

## Serce za serce

Wszystko zostało zapięte na przystawki ostatni guzik. Przygotowana rzesza wolontariuszy w niedzielny styczniowy poranek ruszy na ulice miasta, aby do specjalnie przygotowanych puszek zbierać datki na rzecz Fundacji WOŚP. Na Rynku imprezy towarzyszące rozpoczną się w samo południe.

wielka orkiestra  
świątecznej  
pomocy

Sanocki Sztab WOŚP, funkcjonujący od kilku tygodni przy II Liceum Ogólnokształcącym, postarał się o dwa złote serduszka: jedno przekazane przez Jerzego Owsiaaka oraz drugie – specjalnie na tę okazję wykonane w miejscowej pracowni złotniczej. Zostaną one wylicytowane podczas wieczornego koncertu plenerowego w Rynku pod nazwą „Świąteczko do nieba”.

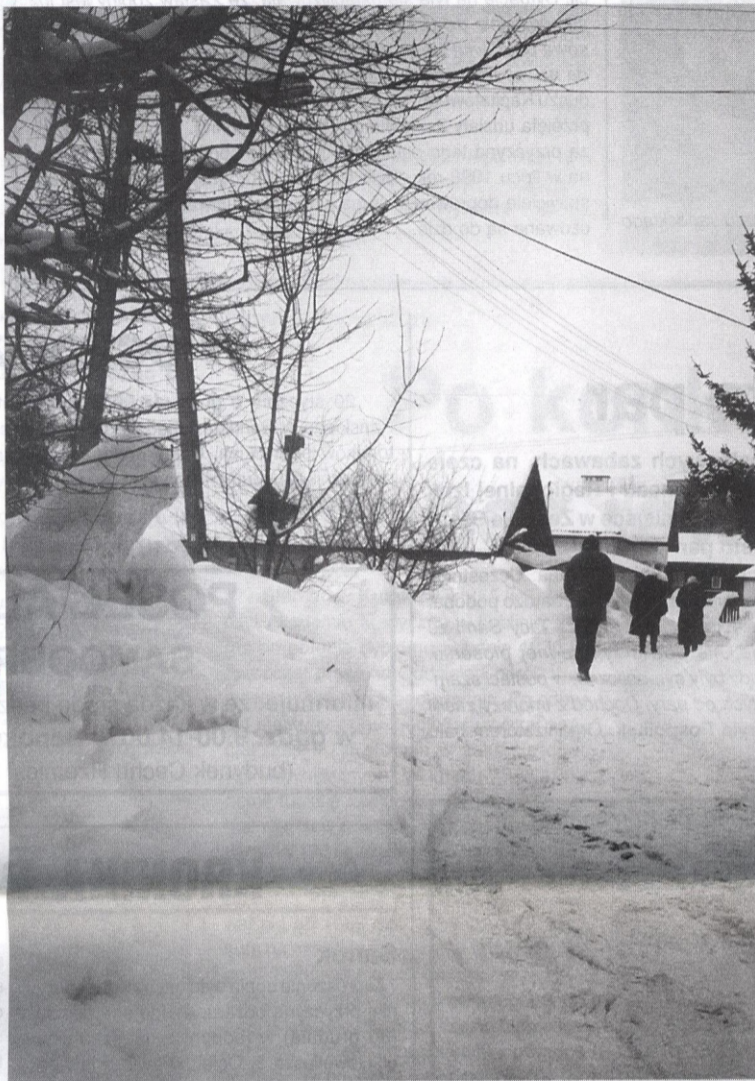
Jak dowiedzieliśmy się od Doroty Zakrzewskiej, szefowej miejscowego Sztabu WOŚP, w trakcie kameralnego koncertu w Sanockim Domu Kultury (początek o godz. 16), odbędzie się aukcja prac artystów oraz fantów specjalnie przygotowanych przez organizatorów finału. W aukcji udział wezmą dzieła przekazane przez grupę artystów, m.in. Zdzisława Beksińskiego, Barbarę Bandurkę, Jerzego Wojtowicza, Annę Marię Pilch, Bogusława Iwanickiego, Marię Mielecką, Oksanę Kulczycką, Agatę Biskup oraz państwa Marię i Andrzeja Szczepkowskich. W momencie, kiedy będziemy dysponować pełną listą artystów darczyńców, w tekście podsumowującym imprezę postaramy się uhonorować wszystkich.

Na niedzielnej aukcji znajdzie się także tomik wierszy Janusza Szubera pt. „Pan Dymiącego Zwierciadła” z dedykacją poety. W chwili składania tego tekstu do druku jeden z przedstawicieli sztabu wybierał się do Warszawy, aby odebrać fanty, jakie na aukcję przeznaczyła Elżbieta Dzikowska. Tyle wiemy. Jakże to będą gadzety, okaże się dopiero podczas licytacji.

Przypominamy, że z tegorocznej kwoty oraz aukcji zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego niezbędnego dla ratowania dzieci z wadami wrodzonymi, a w szczególności leczenia operacyjnego noworodków i niemowląt.

„Serce za serce” – pod takim hasłem przebiegać będzie niedziela w grodzie Grzegorza. Dla wszystkich bowiem mieszkańców, którzy w tym dniu pojawią się na ulicach miasta, organizatorzy przygotowali 22 tysiące czekoladowych serc. W sumie blisko pół tony słodczy podarowali sanockiemu Sztabowi WOŚP właściciele brzozowskiej firmy Gran Pik. I te serca zostaną rozdane.

(czak)



JOLANTA ZIOBRÓ

## W okowach zimy

Choć od paru dni panuje odwilż, wszyscy zapewne pamiętamy alarmujące doniesienia mediów o sytuacji na polskich drogach spowodowanej gwałtownym atakiem zimy. Obfite opady śniegu na przemian z panującym mrozem sięgającym dwudziestu kilku stopni Celsjusza dał się we znaki także mieszkańcom Sanoka i jego okolic.

Jednak dla specjalistów od pogody taka aura jest zupełnie normalnym zjawiskiem o tej porze roku: – *Przez ostatnich parę lat skutecznie odzwyczailiśmy się od takiej pogody – i daleko nam jeszcze do ekstremalnych opadów czy temperatur* – komentuje zjawisko Kazimierz Gajkowski, kierownik Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej w Lesku. Niemniej jednak atak zimy chyba najbardziej zapamiętają kierowcy i osoby korzystające ze środków komunikacji publicznej. Spore opóźnienia miały pociągi. W środę, 3 stycznia, skład relacji Warszawa-Zagórz potrzebował na dotarcie do celu dodatkowo 192 minuty. Pociąg Rzeszów-Koszycy spóźnił się o 111 minut, zaś Gliwice-Zagórz o 181 minut. Ale to i tak nic w porównaniu z problemami w dojechaniu do niektórych miejscowości autobusów Państwowej Komunikacji Samochodowej. Z powodu nieprzejezdności dróg nie realizowano kursów Łódź-Dębna, Sanok-Liszna, Cisna-Komańcza, Głębokie-Sienawa, Olchowa-Tarnawa, Odrzechowa-Zarszyn. Kłopoty były też na trasie Sanok-Brzozów przez Zarszyn a konkretnie w okolicach Wzdowa. Na głównych drogach krajowych autobusy notowały opóźnienia od pół do godziny czasu, ale przynajmniej docierały do celu.

Sporo roboty mieli drogowcy. Mówi Kazimierz Dwornik, kierownik liniowej sekcji Powiatowego Zarządu Dróg w Sanoku: – *Nie mieliśmy jakichś poważniejszych trudności w odśnieżaniu dróg, ale na niektórych pozawiewanych odcinkach musieliśmy dodatkowo skierować do pracy sprzęt typu wirnik-spychacz. Na drogach miejskich było podobnie: – Na niektórych ulicach np. Łany, Dworska czy górny odcinek Głowackiego – komentuje Wojciech Rudy, kierownik Zakładu Dróg Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej – plug był bezradny. Na walkę z powstałymi tam zaspami wysłaliśmy ładowarki. Nie odpoczywała także policja. Jak twierdzi podinspektor Tadeusz Pająk, naczelnik sekcji ruchu drogowego, w tamtych dniach odnotowano więcej niż zwykle zdarzeń drogowych. Z reguły były to typowe stłuczki spowodowane niedostosowaniem prędkości pojazdu do panujących warunków atmosferycznych.*

Na szczęście gwałtowny atak zimy nie spowodował jakiejś zwiększonej liczby urazów wśród pieszych. Stąd też pogotowie ratunkowe nie musiało wyjeżdżać do takich przypadków częściej niż zwykle. Z aury, oprócz dzieci, cieszyli się sprzedawcy łopat do odśnieżania. W jednym ze sklepów w końcu ich zabrakło. Ostatnio zima trochę odpuściła. Zobaczymy na jak długo.

Marek Tutak

← To nie głębokie Bieszczady, to tylko ul. Zagumna w Sanoku.

Od kilku miesięcy spora grupa sanockich miłośników Złotopolskich i Lubiczów, Mostowiaków czy Burskich pozbawiona jest możliwości śledzenia losów swych ulubieńców na małym ekranie. Przyczyną tego jest niemożność odbierania II Programu TVP przez część mieszkańców grodu Grzegorza.

## Zaśnieżone ekrany

Pierwsze sygnały o kłopotach z odbiorem „dwójki” w niektórych rejonach Sanoka pojawiły się już w lutym ubiegłego roku. Kuriozalnie stało się to w chwili uruchomienia dwóch nadajników o dużej mocy (po 50 kW) na górze Jawor nad Soliną, które – w założeniu – miały całkowicie rozwiązać problemy z odbiorem programów Telewizji Polskiej w całym naszym regionie. Wraz z ich włączeniem zlikwidowano 47 lokalnych przemienników (m.in. na Górze Parkowej w Sanoku), co dla części odbiorców okazało się dość brzemienne w skutkach. Sygnał z Jawora, choć na tyle mocny, że umożliwił odbiór polskich programów we Lwowie, nie zdołał przebić się przez bieszczadzko-sanockie pagórki, za którymi powstały swoiste strefy ciszy.

– *Kiedy zaczął nadawać Jawor, kupiłem osobno antenę do „jedynek” i „dwójki”, mając nadzieję, że zapewniamy one dobry odbiór tych programów. Niestety, nic nie pomogło. Kupiłem więc trzecią – turbosiatkowaną i wzmacniacz, ale i to nie na wiele się zdało. Przy wzmacniaczu „jedyńka” jest przekonstruowana, a kiedy próbuję ustawić „dwójkę”, sygnał jest zakłócony. Wiem, że podobne kłopoty ma sporo mieszkańców w rejonie ul. Cegielnianej i Heweliusza. Jeszcze na początku ubiegłego roku zgłaszaliśmy ten problem do Urzędu Regulacji Telekomunikacji. Przysłali auto z pe-lengatorem, który szukał sygnału, przeprowadzili też ankietę wśród ludzi, ale na tym się skończyło. Do dziś nie ma żadnej poprawy. W tej sytuacji przestane płacić abonament za I i II Program TVP, bo tracę to sens – twierdzi Władysław Wiśniewski, zamieszkały przy ul. Zgodnej. – Nie wiem, komu zależało, aby usunąć przekaźnik na Górze Parkowej. Jeśli nawet nie mógł dalej funkcjonować w tym miejscu, można go było przecież przenieść gdzie indziej, choćby na budynek*

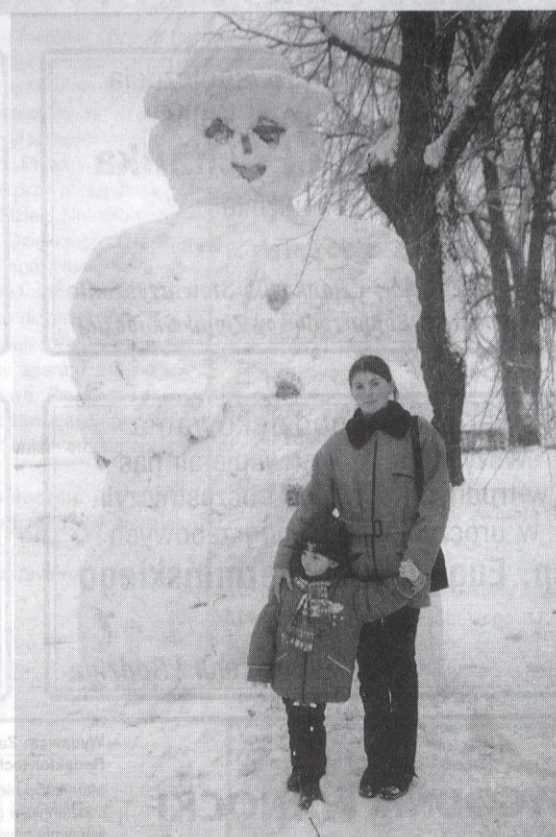
Urzędu Miasta. Krosno ma swój nadajnik o mocy zaledwie 4 W, który załatwia sygnał dla całej okolicy, dlaczego więc nie może go mieć Sanok?

Z wyjaśnieniem Jana Steligi, głównego specjalisty w Biurze Technologii i Inwestycji TVP, wynika, że demontaż przemiennika na Górze Parkowej był konieczny. Nadawał on bowiem „dwójkę” na tym samym 52 kanale, na którym emitowany jest sygnał z Jawora. Gdyby go nie wyłączono, doszłoby do kolizji i powstania odbić, w wyniku których obraz straciłby ostrość. Poza tym, wyłączony przemiennik był już stary, wyluzowany i dość często ulegał awariom, a zdobycie części zamiennych do niego graniczyło wręcz z cudem. Na Górze Parkowej pozostawiono co prawda lokalny przemiennik do odbioru „jedynek” na kanale 10. (Jawor nadaje ją na kanale 35.), ale i on prawdopodobnie zostanie zlikwidowany. Choć w sytuacji, jaka powstała, być może decyzja ta zostanie wstrzymana. Wyłączenie przemiennika doprowadzi bowiem do identycznych kłopotów, jakie mają dziś niektórzy mieszkańcy Sanoka z odbiorem TVP2.

– *Kiedy przekazywaliśmy 52 kanał do odbioru „dwójki”, sądziliśmy, że stacja dużej mocy na górze Jawor wystarczy, aby całą okolicę pokrył sygnałem. Okazało się jednak inaczej. Sanok nie jest jedyną miejscowością, której mieszkańcy mają problem z odbiorem I i II Programu TVP. Mamy trzy takie miejsca – poza Sanokiem jest to Wołkowyja i Olszanica – które wymagają zmiany częstotliwości nadawania. Kiedy to nastąpi? Nie wcześniej jak za miesiąc, trzeba bowiem skoordynować nowe kanały telewizyjne ze Słowacją i Ukrainą, z którymi prowadzimy negocjacje. Nie należą one do najłatwiejszych – dziś wszyscy już myślą o telewizji cyfrowej a nie analogowej.*

Dokończenie na str. 6.

## Największy, najpiękniejszy?



MAREK TUTAK

To chyba największa wizerunkowa zimy w naszym mieście. O ile się jeszcze nie stopiła można ją oglądać na placu św. Jana. Bałwan jest niezwykle funkcjonalny. W skrajnych wypadkach może pełnić rolę igloo – z tyłu znajduje się wejście. Kto wie, może wzorem Japończyków, w królewskim mieście zrodzi się pomysł konkursu na rzeźby śniegowe.

# Pierwsza dziewczynka

Pierwszym dzieckiem, urodzonym w sanockim szpitalu w 2002 r., była przedstawicielka płci pięknej, córka **Anny i Tomasa Lewickich** z Trepczy. Dziewczynka przysłała na świat 1 stycznia o godz. 10.05, ważyła 3400 g i mierzyła 55 cm. Najbliżsi wybrali dla niej imię Julia. Młoda dama ma dwie starsze siostry, siedmioletnią Olę i pięcioletnią Marylkę.



Pierwsza mieszkanka powiatu sanockiego w 2002 r. – Julia.

## ŁYK STATYSTYKI

W 2001 r. odnotowano mniej urodzin niż w 2000 r. Według danych Urzędu Stanu Cywilnego w ubiegłym roku w sanockim szpitalu urodziło się **841** dzieci, podczas gdy rok wcześniej 892 (ale np. w 1996 r. tylko 806). Wzrosła, niestety, również liczba zgonów. W 2001 r. pożegnaliśmy **628** mieszkańców powiatu sanockiego, a w 2000 r. – 584 (w 1996 r. – 560). Na ślubnym kobiercu stanęło **341** par, czyli o dziewiętnaście więcej niż w 2000 r. (w 1996 r. – 300). – *Jako ciekawostkę mogę podać, że odnotowaliśmy kilka małżeństw z obcokrajowcami. Wśród nich byli obywatele Rumunii, Włoch, Niemiec i Ukrainy – mówi Stanisław Bocoń, kierownik USC.* Najpopularniejsze imiona nadawane dzieciom to: Mateusz, Sebastian, Miłosz, Konrad, Katarzyna, Małgorzata. Pojawiło się także jedno imię egzotyczne – Samira (ojciec dziewczynki jest obywatelem jednego z krajów arabskich) oraz tradycyjne, obecnie dość rzadko nadawane chłopcom – Stanisław. (jz)

Zakład Przyczep i Naczepek Zastaw ma nowego prezesa. Decyzją Rady Nadzorczej spółki od 1 stycznia funkcję tę powierzono **Henrykowi Gockowi**, niedawnemu staroście powiatu bieszczadzkiego. W skład zarządu Zastawia weszli ponadto – **Jerzy Zbiegień**, dyrektor ds. produkcji, pełniący dotychczas obowiązki prezesa oraz **Maria Stachowicz**, dyrektor ds. finansowych.

## Starosta prezesem

– *Cieszę się, że zarząd spółki jest 3-osobowy, powinno to poprawić skuteczność jego działania. Kontrolujemy spółkę od połowy ubiegłego roku i uważamy, że jej kondycja systematycznie się poprawia, o czym świadczy wzrost produkcji i sprzedaży. Środki, jakie przekazane zostały na jej dokapitalizowanie, umożliwiły częściową regulację zobowiązań i zakup materiałów do produkcji. Sytuacja na tyle się ustabilizowała, że Zastawia zdolny jest już samodzielnie działać, bez zewnętrznej pomocy. Płynność finansowa poprawiła się na tyle, że – w mojej ocenie – spółka posiada nawet zdolność kredytową – stwierdził Tadeusz Piela z Funduszu Kapitałowego, okołobankowej spółki banku Pekao SA, która przejęła udziały Zastawia od Pekao Faktoring. Przypomnijmy, że za przyczyną tego ostatniego zagórskiego spółka została sprzedana w lipcu 1999 roku BHZ Ponar z Tarnobrzega, którego przedstawiciele doprowadzili ją na skraj bankructwa, czego skutki odczuwane są do dziś.* /k/

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 stycznia (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Lassota**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

17 stycznia (czwartek)  
dyżur pełni radna  
**Janina Sadowska**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

17 stycznia (czwartek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodnicząca  
**Bożena Fijałkowska**  
w godz. 14.30-17.00

Proces o gwałt

## Odbędzie się w Rzeszowie

Oskarżeni o dokonanie w lipcu ubiegłego roku w dyskotekę Art Club zbiorowego gwałtu na 18-letniej dziewczynie trzej mieszkańcy Sanoka odpowiadać będą przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie. Tak zdecydował ostatecznie Sąd Apelacyjny, po wyłączeniu się ze sprawy krośnieńskiego Sądu Okręgowego. Pierwsza rozprawa odbędzie się 30 stycznia – nie wiadomo jeszcze, czy będzie rozpatrywana jawnie, czy też zostanie utajniona.

Jak poinformował nas sędzia **Tomasz Wojciechowski**, rzecznik prasowy rzeszowskiego SO, oskarżeni – przebywający od kilku miesięcy w Zakładzie Karnym w Przemyślu – przewiezieni zostaną w najbliższych dniach do Zakładu Karnego w Rzeszowie. //

## Uwaga dzieci!

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” zaprasza na „Zimowy bal” dla dzieci, który organizowany jest w trzy najbliższe soboty – 12, 19 i 26 stycznia o godz. 15.30. Organizatorzy gorąco zachęcają do wzięcia udziału w zabawie.

Sylwestrowy suplement

## Bal na sto par

Przed tygodniem pisaliśmy o sylwestrowych zabawach, na czele z jubileuszowym balem Forum Niezależnego Biznesu i Regionalnej Izby Gospodarczej. Największa impreza miała jednak miejsce w Zespole Szkół Ekonomicznych, gdzie bawiło się ponad sto par.

Bal udał się nadzwyczajnie, zabawa trwała prawie do białego rana. Uczestnicy zachwalali menu, przygotowane przez instruktorki zawodu z ekonomika, bardzo podobał się też przygrywający niemal bez wytchnienia pięciosobowy zespół *Tacy Sami* ze Stroży Małych. – *Wypadli naprawdę świetnie, nie powtórzyli żadnej piosenki. Przygotowali też kilka konkursów dla gości. Nagrody były symboliczne, w postaci szampana, bo i bal był wyjątkowo tani – tylko 260 złotych od pary. Dochód z imprezy zasilił fundusz szkoły – powiedziała dyrektor ZSE, Maryla Pospolita.* Organizatorem balu była Rada Rodziców. b

### Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

informuje uprzejmie P.T. Podróżnych, że kierując się licznymi uwagami pasażerów, z dniem 12 stycznia 2002 r. wprowadza się korektę do rozkładu jazdy MKS.

Wprowadzona korekta dotyczy w szczególności:

- zmiany trasy przejazdu kilku kursów linii Nr 29 (na odcinku od ul. Traugutta do ul. Sienkiewicza trasa przejazdu linii oznaczonej Nr 29A będzie przebiegała przez Rynek),
- zmiany trasy przejazdu kursów linii Nr 10 z godziny 10.10 i 12.10 – odjazd z ul. Krakowskiej (na odcinku od ul. Rymanowskiej do ul. Podgórze trasa przejazdu linii oznaczonej Nr 10A będzie przebiegała ulicami: Sienkiewicza – 800-lecia – Konarskiego).

Szczegółowe zmiany zostaną umieszczone na rozkładach przystankowych w dniach 10 i 11.01.2002 r.

## Wieczór z poezją

20 stycznia o godz. 17.00 w salce katechetycznej przy parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku odbędzie się spotkanie z Janem Sokołowskim, autorem sześciu tomików poetyckich. Sokołowski, znany wśród przyjaciół jako Januariusz, na co dzień pracownik Muzeum Historycznego, wydał je własnym sumptem na przestrzeni dziesięciu ostatnich lat. (z)

## POSEŁ ALICJA LIS SAMOOBRONA RP

informuje, że w każdą środę będzie czynne BIURO POSELSKIE w godz. 9.00-14.00 w Sanoku przy ul. Sobieskiego 16 (budynek Cechu Rzemiosł Różnych – na parterze)

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Zaproszenie ognia było najprawdopodobniej przyczyną pożaru, do którego doszło (30 grudnia) w jednym z mieszkań na ul. Heweliusza 3. Ogień strawił dwie wersalki i segment meblowy. Straty oszacowano na 700 złotych.

\* Na 5.000 złotych oszacował straty właściciel zaparkowanego na ul. Krasieńskiego BMW, które uszkodzili nieznani wandalowie w noc sylwestrową. Wybili przednią szybę w pojeździe, wylamali wycieraczki i lusterka, oderwali listwę przy drzwiach, uszkodzili także karoserię. Kilka godzin wcześniej prawdopodobnie ci sami wandalowie podobnie obeszli się z zaparkowanym w sąsiedztwie fiatem 126 p, którego właściciel wyliczył wartość szkód na 400 złotych.

\* Z soboty na niedzielę miały miejsce dwa włamania do samochodów osobowych. Z fiata 126 p zaparkowanego na ul. Mickiewicza złodzieje skradli radioodtwarzacz nieustalonej marki o wartości 200 złotych, a z volkswagena golfa na ul. Sadowej – droższego o 50 złotych Blaupunkta.

\* Tej samej nocy wybuchł pożar w jednym z mieszkań na ul. Kazimierza Wielkiego. Spowodowała go przypadkowo niefrasobliwa lokatorka, która prawdopodobnie zaproszyła ogień, po czym wyszła z mieszkania, pozostawiając otwarte drzwi. Częściowemu spaleni uległo znajdujące się wewnątrz wyposażenie o nieustalonej wartości.

\* Gotówkę w kwocie 2.100 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który przy pomocy pasówki włamał się (7/8 bm.) do lublińskiego, zaparkowanego na Al. Szwajcarii.

\* 3.200 złotych straciła jedna z mieszkanki bloku przy ul. Mickiewicza, która wpu-

ściła do mieszkania nieznaną kobietę, prosząc o chleb i ubrania. Oszustka miała około 45 lat, około 160 cm wzrostu i ciemne włosy. Wraz z nią do mieszkania 90-letniej staruszki weszła druga kobieta, która poprosiła o pomoc przy składaniu framer, jakie rzekomo otrzymała od kogoś w darze. W tym czasie jej koleżanka spenetrowała pokój i ze znalezionej w nim torebki zabrała pieniądze.

### Tyrawa Wołoska

\* Na 300 złotych wyceniono wartość radiomagnetofonu i akumulatora, skradzionych (26/27 grudnia) z fiata 126 p przez nieznanego sprawcę. Złodziej dostał się do środka pojazdu po wybicciu szyby.

\* Alkohol, papierosy i gotówkę o łącznej wartości 500 złotych przywłaszczył sobie nieznanemu sprawcy, który włamał się (29/30 grudnia) do baru *Stonno*.

### Gmina Zagórz

\* Dwa fotele, radioodtwarzacz, trójkąt ostrzegawczy, lusterko, wycieraczki i inne przedmioty przywłaszczył sobie nieznanemu złodziej, który włamał się (5/6 bm.) do fiata 126 p w Zahutyńiu. Właściciel oszacował straty na 610 złotych.

\* W wyniku kontroli drogowej w Zagórzcu zatrzymano (8 bm.) kierującego skodą Wacława Ś., u którego stwierdzono 1,4 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

### Zarszyn

\* Szóstego grudnia w godzinach nocnych doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł 20-letni Łukasz P. z Długiego. Mężczyzna leżał prawdopodobnie na jezdni, gdy najeżdżała na niego łada samara, kierowana przez 18-latkę. Ofiara zmarła w drodze do szpitala.

## Pozostaną w pamięci

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Kolegi  
**śp. Roberta Puchalika**  
Żonie i Rodzinie składają  
Zarząd i Członkowie Stowarzyszenia „Zjednoczeni Samorządowcy Ziemi Sanockiej”

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze  
**śp. Krystyny Domoń**  
serdeczne podziękowania składa  
Mąż z Rodziną

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy wspierali nas w trudnych chwilach i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych  
**śp. Eugeniusza Siermińskiego**  
składają  
Żona i Rodzina

Wszystkim bliskim, przyjaciołom i znajomym, którzy okazali nam wyrazy współczucia oraz towarzyszyli w ostatniej drodze  
**śp. Mieczysława Wilusza**  
serdeczne podziękowania składa  
Halina Wilusz z rodziną



http://tygodnik.virtual.sanok.pl/  
e-mail: napisz@poland.com  
lub tygodnik@skrzynka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński. Przygotowanie wydania internetowego: Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com). Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruch” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464-02-21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24

Druk: **mitel** Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

Szkoły muszą walczyć o ucznia

## Przybędzie ogólniaków?

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Sanockiego (29 grudnia) podjęto uchwałę w sprawie planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych w powiecie sanockim. Zgodnie z decyzją rady, sieć pozostała prawie niezmienną – żadna szkoła nie uległa likwidacji, powstała nawet jedna dodatkowa, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna, utworzona na bazie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

W powiecie sanockim funkcjonować będą następujące placówki: I i II Liceum Ogólnokształcące, Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna oraz sześć Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych: nr 1 (dawny ZSE), nr 2 (ZSM), nr 3 (ZSR w Nowosielcach), nr 4 (ZST), nr 5 (ZSB), nr 6 (ZSZ). W każdym zespole będzie liceum profilowane, technikum i zasadnicza szkoła zawodowa. Ponadto dyrekcje dawnego ZSE, ZSM, ZST i ZSB przymierzają się do utworzenia w swoich placówkach liceów ogólnokształcących. Ich powstanie będzie oczywiście uzależnione od tego, czy znajdą się chętni.

– Szkoły muszą dostosować się do założeń reformy oświaty, która wprowadza kilka typów szkół

ponadgimnazjalnych – wyjaśnia **Joanna Hydzik**, naczelnik wydziału oświaty w starostwie powiatowym. – Będzie to 3-letnie liceum ogólnokształcące, 3-letnie liceum profilowane, 4-letnie technikum oraz 2- lub 3-letnia szkoła zawodowa. Dlatego też obecnie istniejące placówki zostaną przekształcone w Zespoły Szkół Ponadgimnazjalnych, w ramach których funkcjonować będą wspomniane szkoły. Do niektórych zostaną wprowadzone nowe typy, jak liceum profilowane i liceum ogólnokształcące. Oczywiście nie jest to równoznaczne z tym, że w Sanoku powstaną cztery nowe ogólniaki, zdecydować o tym uczniowie. Dyrekcje i nauczyciele będą musieli podjąć duży wysiłek, aby zachęcić 1620 absolwentów klas trzecich gimnazjów do podjęcia nauki właśnie w ich szkole – stwierdza pani naczelnik.

(jz)

Czy dotychczasowe licealne potęgi mogą czuć się zagrożone powstaniem konkurencji? – Jestem optymistką, wierzę, że tradycja zwycięży – mówi Dorota Zakrzewska, wicedyrektor II LO.



JOLANTA ZIOBRO

W grudniu odbył się konkurs na ordynatorów trzech oddziałów sanockiego szpitala: pediatrycznego, kardiologicznego i neurologicznego. Sądząc po liczbie chętnych, największym zainteresowaniem cieszył się konkurs na ordynatora neurologii, podczas którego w szranki stanęło trzech kandydatów (czwarty, z Warszawy, nie dojechał); na dwa pozostałe zgłosiło się po dwóch chętnych. Komisja, składająca się z przedstawicieli samorządu lekarskiego (Izby Lekarskiej), pielęgniarskiego i SP ZOZ, wyłoniła zwycięzców po przeanalizowaniu ofert, rozmowie z zainteresowanymi i głosowaniu. Zgodnie z werdyktem obowiązki ordynatora pediatrii zostaną powierzone lek. med. **Elżbiecie Stabryle**. Ordynatorami kardiologii i neurologii zostali dotychczasowi szefowie: dr n. med. **Stanisław Kułakowski** i lek. med. **Wojciech Czech**.

Nowi ordynatorzy

## Po konkursach bez rewolucji

**Stanisław Kułakowski** (55 lat) ukończył Akademię Medyczną w Lublinie. Zaraz po obronie dyplomu, jesienią 1970 r., rozpoczął pracę na Oddziale Chorób Wewnętrznych sanockiego szpitala. Po odbyciu stażu, w ciągu pięciu lat uzyskał specjalizację I i II stopnia w zakresie chorób wewnętrznych. W latach 1978-1982 pełnił funkcję zastępcy ordynatora, kierował również salą „R” oddziału wewnętrznego. W 1981 r. uzyskał specjalizację z kardiologii. Niedługo potem uruchomił Przydziałową Poradnię Kardiologiczną; kierował nią od 1986 r. W 1995 r. wygrał konkurs na ordynatora Oddziału Wewnętrznego II. Pod jego kierunkiem oddział internistyczny o profilu geriatryczno-reumatologicznym przekształcił się w oddział kardiologiczny. Dzięki modernizacji i pomocy sponsorów powstała pracownia EKG, testów wysiłkowych oraz diagnostyki Holterowskiej. Następnie uruchomił Poradnię Oddziałową oraz salę intensywnego nadzoru kardiologicznego z pełnym monitorowaniem oraz zabezpieczeniem reanimacyjnym. W grudniu 1997 r. Stanisław Kułakowski uzyskał stopień doktora nauk



Wojciech Czech

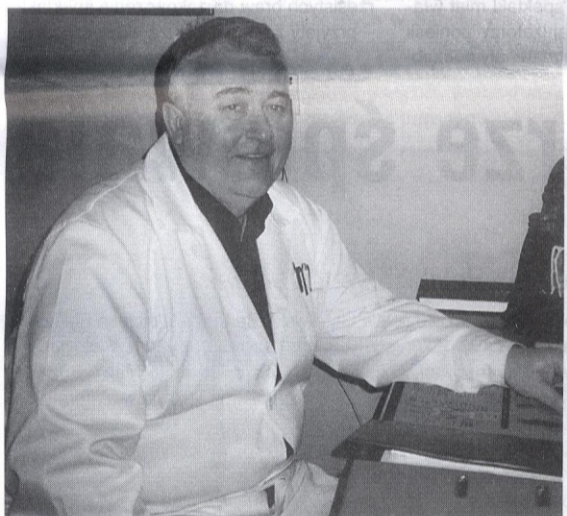
medycznych. W lutym 2001 r. doczekał się oficjalnego przekształcenia Oddziału II Wewnętrznego w Oddział Kardiologiczny. Doktor Kułakowski jest także prezesem Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala w Sanoku. Funkcje te pełni od lipca 2001 r.

**Wojciech Czech** (55 lat) ukończył Akademię Medyczną we Wrocławiu. Od 1973 r. pracuje na Oddziale Neurologicznym w Sanoku. W latach 1975-1984 równolegle był zatrudniony w Wielkim Ośrodku Zdrowia w Niebieszczanach. Przez wiele lat prowadził Poradnię Odwykową w przychodni przy ul. Lipińskiego. Od 1998 r. pełnił obowiązki ordynatora Oddziału Neurologicznego. Ma specjalizację II stopnia z neurologii. Dzięki jego staraniom przy oddziale uruchomiono Pracownię Neurofizjologii, która wykonuje unikalne na naszym terenie badania somatosensorycznych potencjałów wywołanych, ułatwiające diagnostykę chorób układu nerwowego. Przy oddziale funkcjonuje także Pracownia EEG, wyposażona w najnowszej generacji aparat EEG z zapisem i analizą oraz archiwizacją komputerową. Przeprowadzane tam badania elektroencefalograficzne umożliwiają diagnostykę padaczek. Niezrealizowanym jak dotąd marzeniem ordynatora jest zakup tomografu komputerowego.

Wojciech Czech od lat pracuje społecznie w Polskim Towarzystwie Lekarskim. Jest członkiem zarządu wojewódzkiego towarzystwa oraz w zarządzie koła w Sanoku.

Sylwetkę **Elżbiety Stabryły** przedstawimy w terminie późniejszym.

(jz)



JOLANTA ZIOBRO

Stanisław Kułakowski

## Uczelniane partnerstwo

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku już w trzecim miesiącu funkcjonowania nabiera kształtów zgodnych ze swym formalnym profilem. PWSZ jest nazwą wieloznaczną, nie definiującą kierunków, mówiącą jedynie o poziomie kształcenia. Utrata już zwyczajowe określenie – Kolegium Sanockie też specyfiki uczelni nie precyzuje. Siegnąć więc trzeba do kierunków nauki, by rzecz całą wyjaśnić. Sanoccy studenci zdobywają wiedzę na 5 specjalnościach: kulturoznawstwo krajów karpaccich oraz język i kultura polska, ukraińska, słowacka i rosyjska. Uczelnia wpisuje się tym samym w najszerzej rozumiany schemat funkcjonowania Euroregionu Karpaccy, w

strefie którego leży również jej macierzyste miasto – Sanok. Wkomponowanie się w sferę współpracy transgranicznej to nawiązanie pierwszej nitki kontaktów zewnętrznych. W grudniu emisariusze Kolegium Sanockiego zapoznali się z pełnomocnictwem władz uczelni, jej studenckim samorządem a także funkcjonującym przy kierunku ukraińskim pod opieką **dra Włodzimierza Mokrego** Koła Naukowego trafił do najbliższej szkoły wyższej na terytorium Ukrainy. W Samborze – mieście ponad 40-tysięcznym, oddalonym od Sanoka zaledwie o 70 km, od 1999 roku działa uczelnia o profilu socjologiczno-humanistycznym będąca filialną placówką Droho-

byckiego Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego.

W myśl wstępnych ustaleń w pierwszym kwartale br. ma dojść do spotkania na najwyższym szczeblu obu szkół wyższych, rektora sanockiej PWSZ **dra hab. Jana Skoczyńskiego** z dziekanem samborskiej filii drohobyckiego uniwersytetu **doc. Nadiją Skotną**. Nić współpracy została więc nawiązana w obu punktach zwrotnych – w Sanoku i Samborze, czas nadania jej określonych treści i konkretnych kształtów jest już bliski.

Grzegorz Demel

## PODZIĘKOWANIA

Całemu personelowi I Oddziału Wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Sanoku serdeczne podziękowania za troskliwą opiekę podczas pobytu w szpitalu mojej żony **Krystyny Domoń**

składa **Mąż z dziećmi**

POLSKIE LINIE LOTNICZE  
**LOT**  
Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

Niemcy, Włochy, Francja, Wlk. Brytania.  
Międzynarodowe Połączenia Autokarowe  
**PARTNER** Biuro Podróży „Partner”  
38-500 Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 464 30 44

## INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

### Miejska Biblioteka Publiczna

http://www.biblioteka.sanok.pl/  
Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynne); książki mówione: środy 10.00-18.00.

### Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.com.pl/  
Czynne: pn. 12.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, cz., pt., sob., niedz. 9.00-15.00.  
Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

### Muzeum Budownictwa Ludowego

(skansen) tel. 463-16-72.  
Czynne: 8.00-16.00 (do 31 października).  
Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł; zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu lat – 50 gr więcej.

### Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76  
12 I, 19 I i 26 I, godz. 15.30 – „Zimowy bal” dla dzieci

do 20 I – wystawa malarstwa Zdzisława Twardowskiego

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

13 I, godz. 16.00 – Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy – aukcja i koncert zespołów SDK

• Kino SDK  
11-12 I, godz. 19.00 – „Planeta malp”, prod. USA, od 15 lat

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych**, tel. 463-16-60

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

### Masz kłopot, zmartwienie, coś Ci niepokoi...

– zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18  
dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02  
środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

### Nocne dyżury aptek

11-14 I – apteka prywatna s.c. „Pod Orłem”, ul. 3 Maja 17

14-21 I – apteka prywatna mgr J. Śmietała, ul. Jana Pawła II 31a

Apteki kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek, następną wyznaczoną aptekę zaczyna dyżur również o godz. 8.00 w poniedziałek.

### Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 14 I, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Jadwiga Warchoł**.

### ZAGÓRZ

### Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89  
12 I, godz. 15.00 – Kulig (Świetlica w Wielopolu)

13 I, godz. 15.00 – Udział zespołu INNI w X finale WOŚP w Sanoku

13 I, godz. 16.00 (Sala MGOK) – Jasełka przygotowane przez parafię Nowy Zagórz.

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

12-13 I, godz. 18.00 – „Nazywał się Bagger Vance”, prod. USA, od 15 lat

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

# Sposób na życie

Nieduży dom zdobiony kwiatowymi malunkami, położony w Tyrawie Wołoskiej, niemalże w lesie. Aby się tam dostać w zimie, od głównej drogi Sanok-Przemyśl trzeba pokonać trzy kilometry. Najlepiej piechotą, bo pług śnieżny nie zagląda na tą drogę zbyt często i samochód może mieć spore kłopoty w dotarciu do celu. Tym celem dla mnie, kiedy szedłem tam po raz pierwszy prowadzony przez swoją przyjaciółkę Małgorzatę Lenarczyk, nie była bynajmniej architektura budynku, lecz jego mieszkańcy. Lucyna i Maciej Gutowscy zajmują się bowiem pisaniem ikon.

Choć mieszkają niemal u samego podnóża gór Słonnych, zima ich nie przeraża. W tych warunkach auto nie jest im potrzebne, a wręcz tylko utrudniałoby egzystencję. Dowożenie zakupów ułatwiają sobie czerwonymi sankami. Ale we wciągnięciu ich pod górę nie pomoże ani koń, ani psy zaprzęgowe, bo takowych zwierząt nie mają. Jest wprawdzie Omen, wesoły i przyjaźnie nastawiony do intruzów bokser, on jednak zajmuje się swoimi psimi zabawami.

Co sprawiło, że postanowili siedem lat temu opuścić Pabianice koło Łodzi i odnaleźć swoje miejsce w tej cichej okolicy? – Pabianice – mówi Lucyna przez przyjaciółkę zwaną Lutką – to takie brzydkie, kamienne i smutne miasto do tego stopnia, że w końcu zaczęliśmy mieć tego dość. Sprzedaliśmy więc nasze M5 i za te pieniądze kupiliśmy ten dom i trochę

gruntów obok niego. Dlaczego właśnie w tym regionie Polski? Maciek zakochał się w Bieszczadach, a konkretnie w górach Słonnych. Lecz nie wszystko na początku wyglądało tak kolorowo, jak bieszczadzkie lasy w jesieni. Gutowscy przechodzili tu różne koleje losu. Aby jakoś związać koniec z końcem próbowali różnych „biznesów”. Zaczynali od handlu obwoźnego, równolegle hodowali także szesnaście owiec i cztery kozy: – Mieliliśmy nawet tryka zarodowego – dodaje Maciek. Kiedy okazało się, że interes zbyt dobrze się nie kręci, spróbowali ze szwalnią w Tyrawie Wołoskiej. Później była hurtownia z artykułami piśmienniczymi w Sanoku. Po wszystkich niemalże próbach, postanowili się jakoś ratować i od tamtej pory prowadzą gospodarstwo agroturystyczne.

Choć kultura tego regionu jest nierozdzielnie związana z ikonami, to jednak



Lucyna i Maciej Gutowscy na tle swoich ikon, w środku niesforny Omen

twórców zajmujących się tworzeniem tej sztuki w porównaniu np. z malarstwem jest raczej niewielu. Gutowscy postanowili wyjść temu naprzeciw. – Wcześniej w Pabianicach pracowałam – wspomina Lutka – przy obsłudze komputera i chociaż zawsze

coś tam malowałam a to trochę na szkle, drewnie czy porcelanie, to właśnie ze względu na swoją pracę nie miałam zbyt wiele czasu na oddawanie się tej pasji. Do ikon namówił mnie Maciek. Gutowscy nie malują zupełnie nowych tematów, bo jak twierdzą w ikonach nie można już nic wymyślić. Oni kopiują już znane dzieła m.in.: Święte Paraksewy, Mikołaje, Madonny Hodegetrie, Madonny Umilenie, Chrystus Pantokrator, Chrystus Tronujący, świętych Piotra, Pawła, Jana Chrzciciela i Archaniołów a więc ogólnie ikony twórców greckich, bułgarskich, staroruskich, polskich powstałe od VI do XVII wieku. Jednak takie kopiowanie nie jest wcale takie proste. Nasi twórcy przygotowali się przez rok, zanim stworzyli pierwszą ikonę. Jak powstaje ikona opowiada Maciej Gutowski: – Najpierw trzeba przygotować dobrze wysuszoną deskę. Najlepiej aby było to drewno lipowe, jodłowe, dębowe bądź z cze-reśni. Następnie sztucznie postarzać taką deskę tzn. wypalać ją, wydobywam słoje itp. Chodzi o to, aby sprawiała wrażenie zmuszałej i znacznie starszej niż jest w rzeczywistości. Z tyłu dodaje usztywniające tzw. szpagi zaś z przodu dłużej wglę-bienie zwane kowczegiem. Na to wglębenie kładę od czterech do sześciu warstw podkładu, za każdym razem przeszlifowane-go. Później do akcji wkracza już Lutka: – Na tak przygotowanym podkładzie rysuję daną postać, następnie kładę tzw. podmalów-ki, które muszą schnąć nawet do trzech tygodni. Na końcu farbą temperową maluję dokładnie twarz, szczegóły szat.

Prace tyrawskich artystów były prezentowane w galeriach m.in.: w Sandomierzu, Łańcucie, Warszawie, Krakowie i Wrocławiu. Z kolei w naszym mieście można je obejrzeć w Salonie Sztuki przy ulicy Lipińskiego.

– Poprzez spokój i ciszę, jaką tutaj mamy odnaleźliśmy swój świat – twierdzi Lutka. Być może taki sposób na życie to antidotum na dzisiejszą, codzienną karuzelę, w której prawie wszyscy się kręcimy. Trzeba sobie tylko w pewnym momencie, podobnie jak Gutowscy, coś uświadomić i powiedzieć: *dziękuję, ja już wysiadam.*

Marek Tutak

**Bogactwo dekoracji, kostiumów i rekwizytów, wspaniała oprawa muzyczna, pięknie śpiewane partie solowe i choralne, dostojne polonezy i zamaszyste krakowiaki, budzące podziw kreacje aktorskie – to główne atuty Jasełek Polskich, przygotowanych przez Chór im. św. Cecylii na podstawie tekstów ks. J. O. Mańskiego, w opracowaniu Antoniego Wojewody. Premierowe przedstawienie zgromadziło tłumy widzów, którzy szczerze wypełnili salę widowiskową Sanockiego Domu Kultury.**

selka i wtedy dopiero zaskoczyło. Do tego, by zaprezentować się na scenie, w prawdziwym spektaklu, znaleźli się chętni – opowiada reżyser przedstawienia.

Od października ruszono z próbami. Podporządkowano im życie rodzinne i towarzyskie. Nie było wyjścia, skoro odbywały się trzy razy w tygodniu po 3-4 godziny. Jako sala prób służył Dom Katechetyczny na Posadzie. Chórzyści z móżdżem uczyli się swoich tekstów – musieli nie tylko znakomicie opanować je pamięciowo, ale i wczuć się w grane przez siebie postacie, co dla wielu z nich było największą trudnością. Jak modulować głos, gdzie stanąć, kiedy poruszyć ręką – wszystko wymagało wielokrotnie powtarzanych aż

do znudzenia ćwiczeń, a później – skoordynowania ze sobą. Do scenariusza wprowadzono dodatkowe kolędy i pastorałki (w sumie jest ich aż 42), w większości wykonywane przez chór. Ze względów technicznych w znacznej części nagrano je w kościele, gdzie jest lepsza akustyka. Jasełka wzbogaciły też popisy grupy tanecznej – wykonywane przez nią polonez i krakowiak jeszcze bardziej podkreślił – poza religijnym – także narodowy charakter przedstawienia.

Sporo czasu zabrało przygotowanie dekoracji, tym bardziej że wszystkie wykonane zostały systemem gospodarczym przez członków chóru. Był to zaiste tytaniczny wysiłek. Każda z dwóch odston

przej tej okazji serdecznie podziękować panu Szybiakowi, który wykazał dużo dobrej woli, żeby nasze jasełka się odbyły, gdyż w tym czasie SDK praktycznie był nieczynny, a pracownicy przebywali na 2-tygodniowym urlopie – dodaje Antoni Wojewoda. Ludzi dobrej woli, bez których spektakl nigdy nie doszedłby do skutku, jest znacznie więcej. Rada Dzielnicy zapewniła organizacyjną opiekę nad imprezą (jej członkowie obsługiwali m.in. szatnię). Janusz Pietrzakiewicz z Testmeru, który od lat pomaga chórowi, służył bezpłatnym transportem. Tadeusz Zajdel z SDK-u poświęcił dwa dni urlopu, aby spektakl miał właściwe oświetlenie. Organizatorzy ponieśli też spore koszty – same materiały potrzeb-

ne do wykonania dekoracji pochłonęły 1.200 złotych. Dzięki Katolickiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu, które wysupłało ostatnie pieniądze, za 3.400 złotych zakupiono aparaturę nagłaśniającą. Jak ocenia Antoni Wojewoda, łączne koszty przedsięwzięcia wyniosły około 5,5 tysiąca złotych. Oplaciło się jednak, bo efekt jest naprawdę znakomity jak na – było nie było – amatorskie w końcu przedsięwzięcie. Warto więc wybrać się do SDK-u 20 stycznia, kiedy Jasełka Polskie zostaną powtórzone. I warto wrzucić wówczas do koszyka choć drobny datek, który – obok rzeszystych braw na zakończenie spektaklu – przyjęty zostanie z dużą wdzięcznością.

Joanna Kozimor

# Anieli grają, króle witają, pasterze śpiewają

Inicjatorem przedsięwzięcia był Antoni Wojewoda, który grał w Jasełkach ks. Mańskiego jeszcze w szkole organizatorskiej. W oryginale spektakl składa się z trzech aktów, tu ograniczono go nieco, rezygnując z odsłony drugiej, wymagającej wyjątkowo bogatej scenografii i znacznie większego wysiłku od wykonawców.

– Przez cały wrzesień przekonywałem moich chórzystów do wystawienia tych jasełek. Bali się ich jak diabeł święconej wody. Twierdzili, że za trudne, że mają za długie partie mówione, że wymagają zbyt dużo czasu i wysiłku, wreszcie – że porywam się z motyką na słońce, a oni nie dadzą temu rady. Długo nie dawali się przekonać, niektórzy się nawet poobrażali na mnie. To była jednak jedyna szansa, aby przyciągnąć dzieci i młodzież, na czym mi bardzo zależało. Nasz chór się starzeje i zaczyna powoli wykruszać. Potrzebny jest młody narybek. Próbowaliśmy przeprowadzić nabór w szkołach, ale nasza kochana młodzież nie chce śpiewać w chórze – uważa, że to nudne. Wymyśliłem więc ja-



Jan Kostka, grający rolę Maćka, nie miał sobie równych.

spektaklu ma inną scenografię, której ważnym elementem są ogromne płótna, wypełniające niemal całą ścianę sceny. W pierwszym akcie w tle widać Tatry, w drugim – nocny pejzaż z niewielkim kościółkiem. Malował je cały niemal chór pod okiem Marii Syrylak. Znakomicie prezentuje się też pasterski szałas (zamieniony w II akcie na szopkę), którego strzechę pokrywają autentyczne słomiane kiczki, udostępnione przez Muzeum Budownictwa Ludowego. Nie brakuje też góralskiego ogniska i strzelistych świerków, które są tak realne, że widz zapomina, iż siedzi na widowni a nie na tatrzańskej hali.

Wrażenie to potęgają starannie dobrane rekwizyty i przepiękne stroje, również w części wykonane przez członków zespołu. Tylko ludowe zostały pożyczone od zaprzyjaźnionych instytucji.

– Stroje góralskie wypożyczyliśmy z WDK Rzeszów, rzeszowskie i krośnieńskie – z Urzędu Gminy Sanok, a krakowskie – z naszego SDK-u, który udostępnił nam również nieodpłatnie salę. Chciałbym

## W realizacji Jasełek Polskich wzięli udział:

**Role główne:** Jan Kostka (Maciek), Zdzisław Ostrowski (Bartosz), Wojciech Pielech (Stach), Zbigniew Pielech (Jasiek), Zbigniew Korfanty (Szymek), Łukasz Wojewoda (Kuba), Dorota Stabryła-Kikta (narrator, Anioł Polski), Natalia Drwięga (Matka Boża), Edward Baran (św. Józef), Marek Wojewoda (sierotka, paż), Jan Trojanowski, Tomasz Łach i Artur Adamski (trzej królowie).

**Aniołowie:** Kinga Strigl, Patrycja Drwięga, Żaneta Przybyłowicz, Karolina Kędra, Małgorzata Tyczka, Kamila Gemballik (uczennice SP3).

**Pastuszkowie:** Sabina Starościk, Monika Jęczkowska, Paulina Rysz, Monika Drwięga, Paulina Faka, Elżbieta Krowiak (uczennice SP3).

**Grupa taneczna:** Ewelina Woźtas, Iwona Rajtar, Jagoda Ingot, Katarzyna Karackowska, Piotr Stec, Mateusz Trojanowski, Radosław Kapcia, Piotr Woźniak.

**Chór – głosy żeńskie: 19 osób, głosy męskie: 12 osób**

**Partie solowe z chórem:** Władysław Ząbkiewicz

**Akompaniament (organy, fortepian):** Janusz Ostrowski

**Choreografia:** Barbara Trojanowska

**Dekoracje:** Maria Syrylak, Maria Radzik

**Stroje:** Maria Radzik, Barbara Trojanowska

**Światła:** Tadeusz Zajdel, Ewelina Pielech

**Obsługa techniczna:** Zbigniew Pielech, Zbigniew Korfanty, Jan Trojanowski, Wojciech Pielech

**Administracja:** Katolickie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne

**Scenariusz, opracowanie muzyczne, reżyseria:** ANTONI WOJEWODA

Janusz Szuber w gronie najpiękniej mówiących po polsku

## Poeta wyróżniony

Sanocki poeta znalazł się gronie siedemnastu kandydatów, którzy zakwalifikowali się do pierwszego etapu regionalnego edycji konkursu pn. „Mistrz Mowy Polskiej”.

Warto podkreślić, że wśród zakwalifikowanych Janusz Szuber jest jedynym nie tylko sanocznikiem, ale także mieszkańcem tego zakątka Podkarpacia, który znalazł uznanie w oczach komisji regionalnej. Poecie – możemy jedynie przypuszczać, ponieważ nie znamy szczegółów kwalifikowania – w tym uznaniu „pomogła” zapewne audycja telewizyjna pt. „Rozmowy na koniec wieku”, zrealizowana przez ośrodek krakowski.

Z całą pewnością wiemy, że poeta nie wystąpi jednak w drugim etapie konkursu, który przewidziano na 24 bm. w hotelu Rzeszów. – Jestem usatysfakcjonowany tym wyróżnieniem, ale w najbliższych tygodniach nie mogę opuszczać mieszkania. Jest to podyktowane obecnym stanem mojego zdrowia – wyjaśnił poeta.

(CZ)



Scena finałowa: Gloria, gloria, gloria in excelsis Deo!

Co w Straży Ochrony Przyrody?

## Zimowe obowiązki

Zima sroga, wody skute lodem, a lasy pod śniegiem, ale Straż Ochrony Przyrody (działająca przy zarządzie okręgu Ligi Ochrony Przyrody) bynajmniej nie zapadła w zimowy sen. Pracy wprawdzie mniej, bo wędkarze właściwie nie łowią, jednak obowiązków nie brakuje i o tej porze roku.

Przed wszystkim trzeba było zadbać o ryby, którym zagraża zimowa przyducha. Pięciu strażników – **Lutek Demkowski, Janusz Benedyk, Andrzej Cielemecki, Waldemar Jakubczyk i Ryszard Rygliszyn** – spędziło cały dzień w Hłomczy, wycinając przeręble na wszystkich stwach, aby zwiększyć dopływ tlenu do wody. Natomiast na Sanie, choć śpiętrzone kry wyglądają poważnie, nie ma takiej potrzeby – w niektórych miejscach rzeka jest wolna od lodu, zresztą wody płynące natleniają się niejako samoistnie.

Wychodzi na to, że bardziej od ryb zagrożone są... ptaki. Niedawno strażnicy uratowali młodego łabędzia, który

przymarł do lodu w pobliżu mostu stomilowskiego. – *Dostaliśmy zgłoszenia zarówno z „Gumy”, jak i z Autosanu. Ptak był u kresu sił, zaczynała mu opadać głowa. Musieliśmy skruszyć lód, następnie otulonego kocem łabędzia przewieźliśmy do Ligi Ochrony Przyrody, gdzie przy kaloryferze zaczął powoli dochodzić do siebie. Z dzioba wypływała mu woda, co znaczyło, że miał już zamrożony przelyk – zdążyliśmy dosłownie w ostatniej chwili. Korzystając z okazji chcę zaapelować o dokarmianie tych ptaków. Wiemy o dwóch parach łabędzi – jedną najczęściej widać przy Stomilu, a drugą na wysokości zakładów mięsnych – mówi szef straży Ryszard Rygliszyn.*

Przed świętami strażnicy przeprowadzili też kontrole pod kątem kradzieży choinek, jednak nie stwierdzono nielegalnej wycinki, mimo że drzewka osiągały w sprzedaży wysokie ceny.

Straż Ochrony Przyrody niemal od początku istnienia boryka się z problemami finansowymi, ale prawdopodobnie jej sytuacja ulegnie poprawie. Zarząd okręgu krośnieńskiego Polskiego Związku Wędkarskiego zobowiązał się wypłacać diety oraz zwrot kosztów przejazdów na kontrole. To niezwykle istotna sprawa w kontekście nadchodzącego sezonu, który dla strażników zapowiada się niezwykle pracowicie. Dlaczego? Otóż w regulaminie nastąpiła rewolucyjna wręcz zmiana – wprowadzono całkowity zakaz połowu na żywcą (krok na drodze do Unii?). Wielu wędkarzy długo nie będzie mogło się przyzwyczaić, że nie wolno łowić już starą jak świat metodą... Zresztą sprawa ta na pewno będzie omawiana na walnych zebraniach sprawozdawczych wszystkich sanockich kół wędkarskich.

bart



Jak widać, młody łabędź miał bardzo troskliwą opiekę, nic więc dziwnego, że szybko doszedł do siebie.

**WALNE ZEBRANIE** koła nr 1 odbędzie się w najbliższą niedzielę w Osiedlowym Domu Kultury „Puchatek”. Początek o godzinie 8.00.

## Jesteśmy, pamiętamy

Korzystając z wejścia na strony samorządowego pisma „Tygodnik Sanocki”, chcemy podzielić się z Państwem wynikami naszej zimowej akcji „pomóż zwierzętom”.

Ponowiliśmy zeszłoroczną akcję dokarmiania kotów na działkach zimą, zwracając się do wszystkich sanockich szkół (16-tu) z prośbą o zbiórkę na ten cel: w naturze lub pieniądżach.

Do końca grudnia 2001 roku otrzymaliśmy: SP 9 – świetlica „Klub Przyjaciół Kundelka” (wrzesień) – 175,00 zł, SP 1 – „Klub Przyjaciół Kundelka” – 200,00 zł, SP 2 Sanok, ul. Rymanowska – 10 kg karmy i 88,43 zł, SP 6 w Olchowcach – 35,48 zł, Samorząd Zespołu Szkół Mechanicznych w Sanoku – 198,00 zł, Klasztor oo. Franciszkanów w Sanoku – 400,00 zł, Anonimowy darczyńca – 100,00 zł, Ze skrzynek „skarbonek” w mieście wg protokołu – 394,20 zł. Razem – 1.591,11 zł. Zakupiliśmy zatem 185 kg suchej karmy, 31 kg tłoczonych skwarek i 2 l oleju roślinnego na łączną kwotę 1.095 zł. Drugą turę dokarmiania planujemy na połowę lutego br. Czekamy na włączenie się pozostałych szkół.

Wszystkim, którzy pomagają zwierzętom przetrwać wyjątkowo surową zimą, z całego serca dziękujemy, także lokalnym mediom za pomoc w ogłoszeniach zagubionych czy porzuconych zwierząt oraz lek. wet. Magdalenie Kos. Chcę podkreślić, że bardzo dobrze pracuje „Klub Przyjaciół Kundelka” przy świetlicy SP 1 w Sanoku, który w grudniu przygotował piękny program artystyczny poświęcony zwierzętom.

Uczeń Zespołu Szkół Mechanicznych w Sanoku Paweł Patlewicz z kl. V, zam. w Moszczańcu, wykonał społecznie wspaniałą, ocieplaną budę dla dużego psa z przeznaczeniem dla psów chorych, będących w leczeniu w Lecznicy nad Sanem, ul. Młynarska. Buda gotowa, niestety ze względu na ciężkie warunki atmosferyczne, nie dotarła jeszcze do Lecznicy. Czekamy na możliwość transportu.



Cieszymy się, że są w społeczeństwie sanockim ludzie dobrzy i wrażliwi na biedę nawet zwierząt, o czym świadczą liczne telefony, że zwierzętom dzieje się źle. Są ludzie ofiarni i bezinteresowni, którzy, przemierzając kilometry po śniegu, dokarmiają zwierzęta, pilnują skrzynek im powierzonych itp.

prezes Krystyna Harna

**Wszystkim miłośnikom zwierząt, darczyńcom i ludziom dobrej woli Społeczne Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Sanoku składa najlepsze życzenia na Nowy Rok 2002.**

### Sygnali Czytelników

#### Przepraszamy, pomyłka

Banalne wydawałoby się sprawy urastają czasem do rangi problemu. Tak było w przypadku Czytelniczki, która w piśmie Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej skierowanym do członków, zauważyła, że jej mieszkanie figuruje jako lokatorskie. – *Tak się zdenerwowałam, że nie mogłam w nocy spać. Przecież moje mieszkanie dziesięć lat temu zostało przekształcone na własnościowe. Zaraz w poniedziałek poszła do spółdzielni wyjaśnić sprawę. Na miejscu okazało się, że wszystko jest w porządku – w dokumentach mieszkanie figuruje jako własnościowe. – Pani z administracji wytłumaczyła mi, że pewnie źle wprowadzono dane do komputera, stąd błąd na wydruku. Na moją propozycję, aby wnieść poprawkę, powiedziała, że to niemożliwe „bo taki mają program”. Wysłałam jeszcze bardziej zdenerwowana. Tłumaczenie urzędniczek uważam za śmieszne. Administracja powinna przecież dysponować aktualnymi i prawdziwymi danymi.*

– *Oczywiście, że można zmienić dane w komputerze i bezzwłocznie to uczynimy, a zainteresowanych lokatorów przeprosimy – stwierdził prezes Jerzy Moryl, do którego zwróciłam się o wyjaśnienie sprawy.*

(z) Bogdan Struś z wydziału oświaty gorąco zachęca do obejrzenia wystawy

W restauracji „San” sanoccy numizmatycy spotkali się na noworocznym oplatku.

## Kolekcyjnerski oplatek



Zbigniew Daszyk i Tadeusz Ortyl w trakcie tamania się oplatkiem

Spotkanie zorganizował **Tadeusz Ortyl**, członek zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego w Warszawie i prezes Podkarpackiego Zarządu Oddziału PTN w Sanoku. Po tradycyjnych życzeniach i przy smacznym poczęstunku rozmawiano oczywiście o kolekcyjnerskiej pasji. Przewijał się także temat Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej „Mennice i monety Euroregionu Karpackiego”, która zostanie zorganizowana najprawdopodobniej w październiku tego roku w Sanoku.

(mt)

Przed świętami Bożego Narodzenia odbył się oplatek pracowników służby zdrowia. W Sali Herbowej urzędu miasta spotkało się kilkudziesięciu przedstawicieli Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej: lekarze, pielęgniarki, pracownicy administracji, obsługi i dyrekcja. Obecni byli również reprezentanci władz miejskich i powiatowych oraz duchowieństwa. – *Był to chyba pierwszy wspólny oplatek w najnowszej historii zoz-u – mówi Maria Skoczyńska, naczelnik wydziału zdrowia w starostwie powiatowym. – Tradycyjnie odbywały się spotkania noworoczne, organizowane w węższym gronie, w naszej świetlicy. Mam nadzieję, że tradycja oplatkowa będzie kontynuowana, zwłaszcza że w 2002 roku będziemy pracownikami już dwóch zakładów opieki zdrowotnej. Spotkania integracyjne będą tym bardziej pożądane i potrzebne.*

(z)

Po turnieju – wystawa

## Zmagania na fotogramach

W Urzędzie Miasta otwarta została wystawa fotograficzna z Turnieju Miast o Złoty Kufel, na którym Sanok zajął 3. miejsce.

Wystawa składa się z 50 fotogramów – w tym kilkunastu wykonanych w Sanoku – które wiernie oddają ducha turniejowej rywalizacji. Można je oglądać w Sali Herbowej, choć w niedzielę pokazane zostaną na Rynku, jako jedna z atrakcji finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wystawa gościć będzie w Sanoku do 20 stycznia, po czym przekazana zostanie do kolejnego miasta, które brato udział w turnieju.

b



(z) Bogdan Struś z wydziału oświaty gorąco zachęca do obejrzenia wystawy

## Poczta „TS”

Szanowna Redakcjo!

Piszę do Was zwracając się z prośbą o wydrukowanie mojego listu w Waszej gazecie.

W swoim liście chciałabym opisać bardzo nieprzyjemną sytuację, jaka spotkała nas w związku z organizowanym bal sylwestrowym, który odbył się w hotelu „San-Lux” przy ul. Lipińskiego w Sanoku.

Dwa tygodnie przed sylwestrem udałam się do tegoż hotelu, aby zakupić bilety na bal. Pani sprzedająca mi te bilety wychwalała organizację, posiłki, jakie zostaną przygotowane, a przede wszystkim „fantastyczną orkiestrę”, która będzie grała na sylwestra. Razem z mężem stwierdziliśmy, że na takie szaleństwo w tym roku pozwolimy sobie i wydamy z naszej kieszeni te 350 zł, aby przywitać ten Nowy Rok w atmosferze szampańskiej zabawy.

Jednak gdy tylko pojawiliśmy się na sali spotkało nas niemiłe rozczarowanie, gdyż zobaczyliśmy zamiast tej „fantastycznej orkiestry” pana siedzącego przed magnetofonem. W całej tej sytuacji pani prezes, rozpoczynając bal, nawet nie próbowała zatuszować tego ani nawet przeprosić za zaistniałą sytuację, tylko rozbrajająco stwierdziła, że „jej się nie oplotało dla takiej ilości osób wynajmować orkiestrę”. Gdy poszliśmy porozmawiać z panią prezes, obrzuciła nas bardzo niekulturalnymi słowami, ale za chwilę stwierdziła, że załatwi tę orkiestrę do godziny czasu. Jak łatwo się domyśleć orkiestra nie pojawiła się wcale, ale za to pani prezes bawiła się znakomicie, mając w głębokim poważaniu wszystkich gości sylwestrowych.

Gdy około 2.00 w nocy poprosiliśmy kelnerów o przyniesienie zimnych napojów do naszej łóż, usłyszeliśmy, że „nie ma, bo wszystkie zostały już wydane” (no fakt, 350 zł to nie tak dużo, i nie starczyło już na napoje, bo przecież trzeba było opłacić nieistniejącą orkiestrę (!)?).

Chyba nerwy każdego sięgnąć musiałyby w tym momencie zenitu, opuściliśmy więc ten „wspaniały” bal, stwierdzając, że dokończymy go w domu bawiąc się o wiele lepiej. Później dowiedziałam się od znajomych, że bal skończył się przyjazdem policji wezwanej przez (...) uczestników.

Wiem jedno, że w tym roku było tam mało chętnych, ale za rok (czego życzyć z całego serca) nie będzie ich wcale, bo chyba nikt nie chce w dzisiejszych czasach czuć się „nabijany w butelkę”.

Czytelniczka

(dane osobowe do wiadomości redakcji)

## WOŚP w MDK-u

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę w Młodzieżowym Domu Kultury, w ramach finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, odbędzie się przegląd zespołów jasełkowych i kolędniczych. Początek o godzinie 12.00. Następnie (ok. godz. 15.00) zaplanowano pokonkursową wystawę kartek świątecznych wraz z rozdaniem nagród (kartki będzie można kupować).

(bb)

Po sylwestrze skontaktowała się z nami jedna z czytelniczek, aby opowiedzieć o bulwersującej historii, jaka spotkała ją i jej przyjaciół. Otóż według relacji pani Joanny, dwie spośród trzech zakupionych przez nich w sklepie *Albert* butelek wódki *Premium* – cytrynowa były napełnione... zwykłą wodą. – *Być może są także inni poszkodowani i być może większej grupie osób sprzedano sfałszowany towar – uważa czytelniczka.*

## Woda zamiast wódki

– W niedzielę przed sylwestrem pojechaliśmy do sklepu „Albert”, zlokalizowanego w dawnej betoniarce na Sanem, aby zrobić sylwestrowe zakupy. Było nas pięcioro: ja, mój brat, jego dwóch kolegów i dziewczyna jednego z nich. Na stoisku monopolowym chłopcy kupili po butelce wódki *Premium* – cytrynowa, w sumie trzy flaszki. W samochodzie z butelek odkleili się banderole, ale nikt głębiej się nad tym nie zastanawiał. Kiedy podczas sylwestrowej prywatki otworzyliśmy jedną z butelek, okazało się, że w środku jest zwykła woda! Podobnie było z drugą. Nie będę opowiadała, jak zareagowaliśmy, zwłaszcza chłopcy. Postanowiliśmy wyjaśnić sprawę w sklepie po Nowym Roku. Dobrze, że minęły prawie dwa dni i był czas na ochłodzenie...

Niestety, wizyta w sklepie niczego nie wyjaśniła. Przed rozmową z kierownikiem chcieliśmy kupić pięć butelek *Premium* – cytrynowej, aby sprawdzić ich zawartość. Okazało się jednak, że na stoisku mają tylko jedną butelkę. Udaliśmy się więc do szefa placówki. Młody człowiek, do którego nas skierowano nie przedstawił się, nie wiemy więc, czy był to kierownik, czy ktoś inny. Rozmawiał z nami siedząc na biurku. Odnieśliśmy wrażenie, że traktuje nas jak jakiś naciągacz. W tonie jego głosu wyczuwano się ironię i lekceważenie. Powiedział, że nie może dać nam wódki i pytał, czego od niego oczekujemy. Nasze opowiadanie skwitował stwierdzeniem, że personel sklepu nie odpowiada za towar sprzedawany na półkach. Potem wstał i wyciągnął z szafki zgrzewki soków owocowych, chyba jako formę rekompensaty? Oczywiście nie przyjęliśmy podarunku. Na odchodnym poinformowaliśmy naszego rozmówcę, że zainteresujemy sprawą lokalne media. Może po nagłośnieniu jej zgłoszą się inni poszkodowani. Chyba, że w całej partii towaru były tylko dwie fałszywe butelki i że trafiły się one akurat nam. Jakkolwiek by było, powinniśmy chyba jednak usłyszeć słowa „Przykro nam, że coś takiego państwu się przytrafiło” albo chociaż zwykłe „Przepraszamy”. Ale nie usłyszeliśmy.

**Wojciech Kinel**, kierownik sklepu, do którego zwróciliśmy się o wyjaśnienie sprawy, stwierdził, że reklamacja zgłoszona przez młodych ludzi była jedyną związaną z wódką *Premium*. – Jesteśmy tylko sprzedawcą. Towar był oryginalny, z banderolą, trudno więc ponosić nam odpowiedzialność za to, co było w środku. Dostawa pochodziła z magazynu centralnego firmy *Ahold-Polska*, która jest właścicielem sklepu *Albert*. Przy przyjmowaniu towaru nikt nie zauważył, aby banderole się odklejały. Kierownik placówki zobowiązał się, że zbada sprawę, a o wynikach poinformuje „TS”.

Jeśli poszkodowani zgłoszą pismem skargę do Powiatowego Rzecznika Praw Konsumenta, również i on zainteresuje się sprawą. – *Trudno powiedzieć, jak to się stało, że w butelkach znalazła się woda. Być może doszło do tego w momencie przemywania linii technologicznej, wina leżałaby więc po stronie producenta. Butelki mogły być także podmienione – w magazynie, w czasie transportu lub w sklepie. Jako rzecznik mogę interweniować jedynie u producenta bądź spowodować kontrolę uprawnionych organów w sklepie – stwierdza Stanisław Michalewski.*

(jz)

## Zaśnieżone ekrany

Dokończenie ze str. 1.

Jeśli nie uda się nam porozumieć, będziemy szukać innych rozwiązań. Mieszkańcy tych miejscowości muszą więc uzbroić się w cierpliwość – stwierdziła Alicja Dera z Urzędu Regulacji Telekomunikacji w Warszawie, podczas telefonicznej rozmowy przeprowadzonej pod koniec grudnia.

Ciekawe tylko na jak długo tej cierpliwości wystarczy. Niedługo przecież minie rok, od kiedy pojawił się problem. Ile czasu potrzeba jeszcze urzędnikom w Warszawie, aby go rozwiązać? Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, pismo z wnioskiem o nową częstotliwość, poparte wynikami badań i ankietami przeprowadzonymi przez przedstawicieli okręgowego URT w Rzeszowie, przekazane zostało do warszawskiej centrali przed kilkoma miesiącami. Kiedy podążyliśmy jego śladem, okazało się, że sprawa nabrała pewnego przyspieszenia.

W pierwszych dniach stycznia URT ustalił wreszcie nową częstotliwość do odbioru TVP2 w grodzie Grzegorza. Fakt ten potwierdziła w kolejnej rozmowie Alicja Dera, zapewniając jednocześnie, że pismo w tej sprawie w ciągu kilku dni trafi do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie ujawniła jednak, jaką częstotliwość Sanok otrzyma, nie wiadomo więc, czy będzie ona wymagała zamontowania lokalnego przemiennika. Informacja dotycząca nowego kanału ma zostać podana do publicznej wiadomości po załatwieniu wszystkich formalności proceduralnych. A są one dość żwawie. Po przekazaniu częstotliwości do KRRiT, ta zwróci się do TVP o ustalenie lokalizacji. Kiedy to nastąpi, KRRiT przygotuje projekt decyzji i prześle go do URT, by ten wydał stosowne postanowienie. Potem sprawa ponownie wróci do KRRiT, w kompetencjach której znajduje się wydanie ostatecznej decyzji.

– W przypadku mediów publicznych nie trwa to długo, nie ma tu bowiem jakiegoś procesu koncesyjnego. Jeśli tylko URT przekaze nam częstotliwość, a TVP ustali lokalizację, niezwłocznie podejmiemy dalsze działania – zapewniła Krystyna Kun, dyrektor Departamentu Techniki KRRiT.

Na razie Rada nie otrzymała jeszcze od URT żadnej informacji na ten temat. Zważywszy jednak, że pismo musi przejść przez ręce kilku prezesów, pozostaje mieć nadzieję, że dotrze do adresata w ciągu najbliższych dni. Do tematu powrócimy niebawem.

Joanna Kozimor

W latach 1876-1878 Henryk Sienkiewicz odbył pasjonującą wyprawę do Ameryki Północnej. Ta najdłuższa w życiu polskiego pisarza podróż dostarczyła mnóstwa wrażeń i obserwacji. Pod jej wpływem powstały „Listy z podróży do Ameryki”, oraz nowele amerykańskie: „Za chlebem”, „Przez stępy”, „Sachem”, „Latarnik”.

„Latarnika” opublikował Sienkiewicz w dwutygodniku artystycznym „Niwa” sto dwadzieścia lat temu. To jedna z najbardziej znanych nowel w literaturze polskiej, rzecz można: arcydzieło nowelistyki. Bohater dzieła: Skawiński, samotny latarnik, zaczytał się w „Panu Tadeuszu” i zapomniał o zapaleniu latarni morskiej. Ta historia – o czym wiedzą już nieliczni – wydarzyła się naprawdę. O tragicznych losach polskiego emigranta dożywającego swych dni na posiadzie latarnika opowiedziano Sienkiewiczowi w Kalifornii. W rzeczy samej latarnik nazywał się Sielawa, a zaczytał się nie w dziele Mickiewicza, lecz w powieści Zygmunta Kaczkowskiego „Murdelio”. Wspominał o tym sam Sienkiewicz w jednym z listów do „Kuriera Codziennego”. Zmienił jednak nazwisko bohatera noweli i zastąpił powieść Kaczkowskiego poematem wieszczą.

Stawa Zygmunta Kaczkowskiego, autora owego legendarnego „Murdeliona”, dawno przeminęła. A swego czasu był jednym z najpopularniejszych ludzi pióra w kraju. Ale zajmował się nie tylko literaturą. Uczestniczył w powstaniu 1846, konspirował w roku 1860, został – co ciekawe – dobroczycą Francuzów i wziętym finansistą. To raczej niespotykane wśród braci literackiej, aby człowiek literatury był osobą majątną. Kaczkowski dzięki swej energii i zdolnościom zdobył olbrzymi majątek. Ale w swej biografii zapisał też brzydkie karty: w roku 1862 został agentem austriackiego wywiadu. W czasie powstania

styczniewego tajny sąd obywatelski skazał go na banicję, choć Rząd Narodowy nie potwierdził wyroku. Bezsporne świadectwa współpracy odkryto dopiero po pierwszej wojnie, Kaczkowskiego nie było już wśród żywych, zmarł w Paryżu 1896 roku. Poza granicami znalazł się w czasie schyłku powstania styczniewego, wówczas

Legendy i sensacje Sanoczczyzny

## Od Kalifornii do Bóbrki

w Wiedniu, a potem w Paryżu, począł robić błyskawiczną karierę polityczną i finansową. Tam otrzymał Legię Honorową za śmiały i oryginalny plan ułatwiający Francji spłatę kontrybucji nałożonej po klęsce 1871 roku.

Skąd takie talenty ekonomiczne u literata? Gospodarowania nauczył się na rodzinnej Sanoczczyźnie, ojciec kupił tam wieś, zwała się Bereźnica (dziś niekiedy nazywa się ją Bereźnica), syn zaś sprawnie administrował. Młody Kaczkowski szybko dał się poznać jako pracowity i pomysłowy pisarz. Dużo publikował nie tylko w pobliskim Lwowie, ale także w Warszawie i Petersburgu. W wieku dwudziestu sześciu lat znalazł się w rządzie najznakomitszych pisarzy polskich. Sławę zdobył powieściami osadzonymi w czasach Stanisława Augusta, własnie owym „Murdelionem”, ale nie mniejszą popularnością cieszyły się inne dzieła, choćby „Starosta hołobucki” czy „Grób Nieczui”. Bardem konfederacji barskiej uczynił Kaczkowski w swych powieściach Marcina Nieczuję Śląskiego. W owym czasie zawiadających właścicieli wsi bieszczadzkich nazywano „owsianymi”. Echo tego przeżycia

pobrzmiwa – być może – i dzisiaj w określeniach „buraczarze” czy „buraczani”, jakimi obrzuca się energicznych wiejskich producentów.

Gniazdem „owsianych” Nieczujów uczynił Kaczkowski wieś Bóbrkę nieodległą od jego Bereźnicy vel Bereźnicy. To zawarty w „Murdelionie” opisami dworu

literackim, zwłaszcza zdobywającemu popularność naturalizmowi, kwestionował znajomość źródeł historycznych oraz umiejętność ich wykorzystania, a wywody zamykał puentą: „Ogniem i mieczem” jest nawrotem do tradycji szlacheckiej, zajęciem stanowiska Wiśniowieckiego, który traktował wystąpienia Chmielniczek

go jako bunt przeciw panom, dlatego w powieści nie ma żadnej myśli dziejowej, jest tylko jej karykatura (...) Jest to przepyszna – krytykował dalej Kaczkowski – panorama obrazów historycznie wiernych i wykonanych z wielkim mistrzostwem, ale nie może być uważane za skończony dzieło sztuki, a jest zapyłonym i krzywym zwierciadłem epoki”.

Kaczkowski, ambitny krytyk, ale także wzięty powieściopisarz, nie ograniczył się do zrecenzowania dzieła nowego gwiazdora narodowej literatury, ale – głęboko przekonany o swej sprawności literackiej i fantazji autorskiej – odważnie stanął w szranki z rywalem. W roku 1889 ogłosił powieść „Olbrachtowi rycerze”. Zaprezentował czytelnikowi odmienny model powieści historycznej. Zachował najściślej wierność źródeł, przedstawił obraz narodu w różnych warstwach społecznych, ale nie idealizował rycerstwa, raczej wskazywał na noty mieszczaństwa. Powieść nie miała już rozmachu, którym jej autor czarował czytelników przed laty, nie przyćmiła „Trylogii”, ale narodowa literatura zyskała dzięki niej niepospolite.

Zbigniew Włodzimierz Fronczek

## Pozostaną w pamięci

Podobno do nieba puszczają parami, do piekła pojedynczo, bo tam separatki

Ks. Jan Twardowski

## Maria Hejmo

I chyba dlatego tak szybko odeszła od nas Maria Hejmo, która rok wcześniej pożegnała męża Jerzego, z którym przeżyła 50 lat.

A były to lata trudne, tak dla niej, rodowitej lwowianki osieroczonej w dzieciństwie przez ojca, który zginął w Katyniu, jak i dla męża, który jako kadet został wzięty do niewoli, w której przebywał przez okres wojny. Po kilkuletnim okresie niewolniczej pracy w Rzeszy niemieckiej wyjechał do Anglii, gdzie pracował przez niedługi czas i po powrocie do kraju nie mógł liczyć na to, co bywa nazywane karierą.

Maria jednak zachowała nieczęsto spotykaną pogodę ducha, może dlatego, że zbyt wiele przeszła. Miała wielu przyjaciół wśród znajomych, a właściwie tylko przyjaciół. Tak; Ona mogła mieć tylko przyjaciół, bo mimo pewnej dozy wyobraźni, nie mogła sobie Jej wyobrazić wrogo ustosunkowanej do kogokolwiek.

Ktoś powiedział, że charakter człowieka można łatwo ocenić po jego stosunku do zwierząt.

Pani Maria była zootechnikiem nie tylko z zawodu, ale i z powołania. Miała wielu przyjaciół czworonożnych; zawsze obdarzyła przyjaznym gestem przechodzącego pieska lub kotka.

I one odpłacały się również przyjaźnią. Wśród codziennych zakupów, szczególnie w okresie zimowym znajdowała się kasza czy jakieś inne ziarno dla ptaków, które w tym trudnym dla nich czasie oblegały parapety okienne Jej mieszkania.

Miała dla wszystkich zawsze życzliwy, ten zjednujący przyjaźń, uśmiech. Jak każda dobra matka, żyła sukcesami i troskami swych dzieci. Własne zdrowie wymagało tymczasem częstszych wizyt u lekarza. Choroba przyszła niespodziewanie, choć wcale nie w wyniku zaniedbań.

Odeszła po nagrodę do Pana, pozostawiając spokój po dobrze spełnionym obowiązku, albowiem:

„Ten, którego kochają, zostanie zbawiony” jak w złotych myślach księdza Twardowskiego można również wyczytać.

Jerzy Krawczyk



ARCHIWUM PP. KRAWCZYKÓW

# Zamierzenia były bardziej optymistyczne

Rozmowa z Jerzym Roblem, wiceprzewodniczącym Rady Miasta Sanoka

\* Mijająca kadencja jest drugą z kolei, podczas której zasiada pan w lokalnych władzach samorządowych – jak ją pan ocenia w porównaniu z poprzednią?

– Wtedy byliśmy w koalicji, dziś jesteśmy w opozycji, więc ocena ta jest inna.

\* Inna znaczy: nie tak dobra?

– Tego nie powiedziałem.

\* Zostawmy więc porównania – jak pan ocenia obecną kadencję?

– Trudno ją podsumowywać w tej chwili, gdyż jeszcze trwa.

\* Ale do finiszu pozostało tylko parę miesięcy, można już więc pokusić się o jakąś ocenę trzypółletnich dokonań, choćby w odniesieniu do planów i deklaracji zgłaszanych na starcie...

– Zamierzenia uwidocznione w programach przedwyborczych i na początku kadencji były optymistyczne. Później okazało się jednak, że ich realizacja będzie bardzo trudna. Pogarszająca się sytuacja finansowa państwa i mniejsze wpływy z podatków do kasy miejskiej spowodowały oszczędzenie budżetów samorządowych. Na wszystkim trzeba było oszczędzać. Również na inwestycjach, które determinują rozwój. Poza tym, na samorządy nałożono zadania, których nie powinny one realizować.

\* Na przykład?

– Choćby dodatki mieszkaniowe, do których samorząd systematycznie musi dopłacać. Coraz więcej osób z nich korzysta, gdyż rośnie bezrobocie, ale przekazywane na ten cel środki z budżetu państwa tylko w około 70 procentach pokrywają potrzeby. Wyniosły one w ubiegłym roku około 2,7 mln złotych. Podobnie jest z subwencją oświatową – od początku nie rekompensuje ona rzeczywistych kosztów utrzymania szkolnictwa podstawowego i pokrywa je zaledwie w około 75 procentach.

\* Wracając do zamierzeń z początku kadencji – jednym z nich było rozpoczęcie budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych. Okazało się to również zbyt optymistyczne, ale bynajmniej nie finanse o tym zdecydowały. Trudno však realizować inwestycję, która nie ma lokalizacji...

– W tym przypadku zawiody działania edukacyjne i to nie tylko w stosunku do społeczności sanockiej, ale i okolicznej. Kampania informacyjna prowadzona przez Zarząd Miasta okazała się za słaba, zwłaszcza pod względem umiejętności przekonywania i zachęcania.

\* Może warto więc iść po naukę do Zagórza?

– Zagórz miał łatwiej ze względu na dobry teren, oddalony znacznie od zabudowań mieszkalnych...

\* ...z którego mogliśmy dziś korzystać, gdyby w przeszłości sanockim wódtarom nie zabrakło perspektywicznego myślenia. Co będzie dalej z zakładem utylizacji?

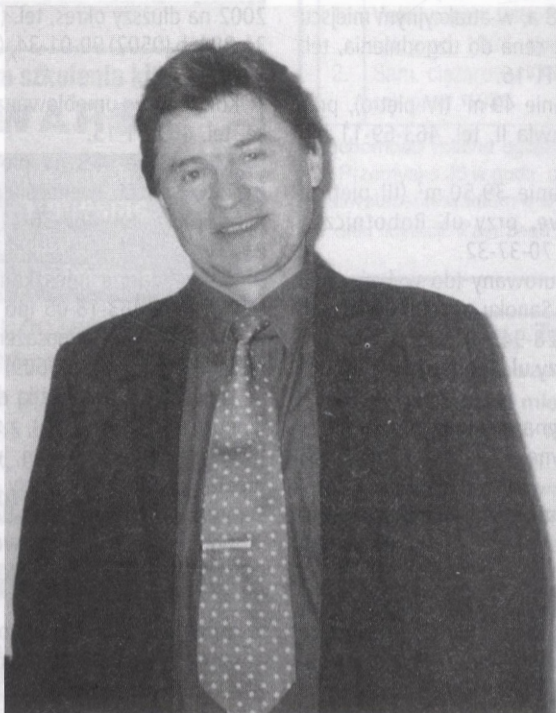
– Sprawa jest otwarta. Trzeba na nowo podjąć działania edukacyjne, szczególnie w zakresie informowania lokalnej społeczności i przekonywania jej do płynących z tej inwestycji korzyści. Tak, jak zrobiono to przy wprowadzeniu segregacji odpadów. Ludzie muszą dostrzec dla siebie korzyści. A tu są nimi przede wszystkim nowe stanowiska pracy, co przy stale rosnącym bezrobociu ma duże znaczenie.

\* A propos bezrobocia, które osiąga w mieście już chyba 20 procent. Czy próbowano w jakikolwiek sposób przeciwdziałać temu zjawisku w bieżącej kadencji? Nie pytam o kolejne zespoły do walki z... czy grube opracowania, zalegające półki. Pytam o konkrety.

– Lokalny samorząd nie ma możliwości bezpośredniego tworzenia nowych miejsc pracy, może jednak stymulować ich powstawanie, choćby poprzez ulgi dla dzierżawców lokali użytkowych czy pracodawców zatrudniających absolwentów sanockich szkół. I takie uchwały zostały podjęte. Uważam jednak, że tego typu działań powinno być znacznie więcej. Nie należy na przykład, moim zdaniem, co roku i szablonoowo zwiększać czynszów lokali użytkowych. Już dziś wiemy, że wielu przedsiębiorców nie jest im w stanie poddać. Najlepiej widać to po hali targowej. Społeczeństwo nasze coraz bardziej, niestety, ubożeje.

\* Na początku kadencji był pan gorącym orędownikiem wprowadzenia w Urzędzie Miasta systemu zarządzania jakością ISO 9000 oraz systemu zarządzania środowiskowego ISO 14000. Potem zapadła jednak na ten temat głucha cisza – dlaczego?

– Jednym z podstawowych wymogów wprowadzania tych systemów jest potrzeba zrozumienia ich istoty przez kierownictwo zakładu (w tym przypadku Zarząd



AUTOR

Miasta) i uznanie jakości produktów (tu: obsługi petentów) za priorytetowe. Jeśli kierownictwo nie wykazuje takiej woli, wprowadzenie tych systemów jest wręcz niemożliwe.

\* W ostatnich dniach sporo zamieszania wywołało nieprzejęcie przez miasto podstawowej opieki zdrowotnej, co miało nastąpić z dniem 1 stycznia. Jakie były tego przyczyny?

– To pytanie zamierzam zadać burmistrzowi na najbliższej sesji.

\* Rada Społeczna Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej (uff! co za nazwa!), której jest pan członkiem, nie posiada takiej wiedzy?

– Nie jesteśmy na bieżąco informowani w tej kwestii. Powołanie dyrektora tej jednostki odbyło się też bez naszej wiedzy. Jest to kompetencja Zarządu Miasta, ale Rada Społeczna powinna zostać o tym powiadomiona, tym bardziej że na jej czele stoi burmistrz. \* Nie ma w tym, pana zdaniem, żadnej sprzeczności?

– Według mnie – jest. Postawienie burmistrza na czele Rady Społecznej w praktyce oznacza jej ubezwłasnowolnienie. Podnoszono ten problem na komisjach. Ale tak zdecydowała Rada Miasta, która uchwaliła zarówno statut Rady Społecznej, jak i jej skład.

\* Zgodzi się pan jednak chyba, że w mijającej kadencji na koncie samorządu odnotowano też i sukcesy?

– Oczywiście, przykładem jest uruchomienie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej – instytucji kulturo- i miastotwórczej, która umożliwi kształcenie na miejscu, dając przy tym studentom większe gwarancje niż uczelnie prywatne. Poprzez swój regionalizm Sanockie Kolegium jest również atrakcyjne dla obcokrajowców. Podobna szkoła funkcjonuje w Östersund i mam nadzieję, że dojdzie niebawem do nawiązania kontaktów między obydwojema tymi placówkami. Do osiągnięć tej kadencji należy również zaliczyć remont dachu SDK-u, który – mimo że nie był wcześniej planowany – udało się zrealizować; podejmowanie działań przybliżających budowę obwodnicy południowej (wykup działek, sporządzanie dokumentacji) oraz rozpoczęcie remontu ul. 3 Maja, choć nastąpiło to z pewnym poślizgiem. Zakres prac jest ogromny i część z nich będzie realizowana zapewne w przyszłej kadencji. Szkoda tylko, że nie wszystkie fasady kamienic uda się przywrócić do dawnej świetności – za dużo przeróbek dokonano w PRL-u. Może trakt ten stanie się jednak przykładem dla innych fragmentów miasta – aby nie niszczyć w nich tego, co dawne. Kiedy widzę, jak do zabytkowej kamienicy na Kazimierza Wielkiego wkłada się drzwi i okna z innej epoki, budzi się we mnie sprzeciw. To powinno być uzgadnianie z konserwatorem zabytków.

\* Montaż bankomatu w zabytkowej części budynku Urzędu Miasta też był z nim uzgadniany?...

– Tego nie wiem, ale tu drażni może nie tyle sam bankomat, ile niefachowo wstawione kamienie, stanowiące jego obudowę.

\* Podsumowując, które z dokonań mijającej kadencji uznałby pan za najważniejsze?

– Przyznanie i wręczenie Ojcu Świętemu tytułu Honorowego Obywatela Miasta oraz powołanie do życia Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Uważam, że to bardzo doniosłe wydarzenia dla Sanoka, które na zawsze zapiszą się w jego historii.

Rozmawiała:

Joanna Kozimor

Poczet honorowych

## Oficer i duchowny

Cyril de Jaxa Ładyżyński

burmistrz miasta Sanoka w latach: 1872-1897.

Urodzony 13 stycznia 1830 r. w Beresce koło Hoczwi w powiecie leskim w rodzinie greckokatolickiego księdza. Zawodowy oficer austriacki, zdembobilizowany po klęsce Austrii w wojnie z Prusami pod Sadową w 1866 r.

Kiedy przybył do Sanoka, trudno dziś ustalić. Prawo przynależności do gminy uzyskał będąc już burmistrzem. Był człowiekiem, o którym mówiło się w Sanoku „gente Ruthenus, natione Polonus”. Jego żoną była Pulcheria z domu Borkowska.

Organizował obchody patriotyczne ku czci Konstytucji 3-go Maja, odsieczy wiedeńskiej, stuletniej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej. Był jednym z głównych inicjatorów budowy pomnika Tadeusza Kościuszki na placu św. Jana. Za jego to rządów powstało w Sanoku Wyższe Gimnazjum Męskie, Sąd Obwodowy, Dyrekcja Skarbu, kolej, koszary, kościół farny i wiele innych obiektów użyteczności publicznej.

Miasto w uznaniu jego zasług, jeszcze za życia nadało mu Honorowe Obywatelstwo Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka, a w nagrodę dom miejski przy ulicy Sanowej (mieszkał w nim później jego syn prof. Michał Ładyżyński, zwany przez młodzież sanocką „Luniem”). Uczył greki i łaciny w miejscowym gimnazjum i był nauczycielem bardzo wymagającym).

Burmistrz Cyril de Jaxa Ładyżyński zdobył ogromne uznanie mieszczan za osobiste starania, w wyniku których miasto otrzymało zezwolenie władz oraz środki materialne na założenie gimnazjum. Jak

potrzebna to była instytucja oświatowa dla Sanoka i kilku sąsiednich powiatów, świadczy liczba młodzieży pod koniec XIX w. dochodząca do 800 oraz jej duży wpływ na życie kulturalne miasta, a później i kraju, a w przyszłości i Odrodzonej Polski. Dorobek sanockich wychowawców i wychowanków jest znaczący nie tylko w dziejach Sanoka, ale i kultury polskiej. Wymienię przykładowo tylko niektórych: Adam, Tadeusz, Kazimierz i Zygmunt Vetulani – wszyscy posiadali tytuły doktorów habilitowanych i profesorów. I dalej Franciszek Bielak, Antoni Borzemski, Jan Ciałowicz i perła nauki polskiej Julian Krzyżanowski, Feliks Młynarski, Stefan i Włodzimierz Mozołowski, Kazimierz Świtalski, Kazimierz Sosnicki, Jan Świerczowicz i wielu, wielu innych.

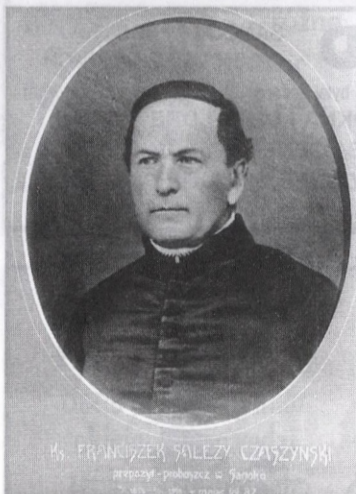
O działalności sanockiego burmistrza pisał pochlebnie korespondent gazety przemyskiej „San” w roku 1882, nr 49: (...) Pan Ładyżyński jest już trzecią kadencją burmistrzem, a pełni swój urząd z taką gorliwością, że nawet największy nieprzyjaciel musi się o jego urzędowaniu wyrazić z uznaniem (...).

Dynamiczny rozwój Sanoka w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku był możliwy dzięki wprowadzeniu autonomii w Galicji oraz staraniom samych obywateli królewskiego wolnego miasta Sanoka, którzy byli ludźmi światłymi i bez względu na swoje przekonania czy narodowość pracowali dla dobra swojego miasta. Wymienić tu można m.in. radnych pochodzenia żydowskiego: Ichla Herziga, Eisiga Herziga, Lezora Rottenberga, Jankiela Finka i Lezora Rosnera. Nazwiska tych rodzin wymieniane są już w Sanoku w XVIII wieku.

Burmistrz Cyril de Jaxa Ładyżyński zmarł nagle w magistracie w czasie pełnienia obowiązków służbowych, 6 listopada 1897 r.

Rada uczciła pamięć zmarłego burmistrza urządzając pogrzeb na koszt miasta, sprawiła wieniec na trumnę, przeznaczyła bezpłatnie miejsce w alei zasłużonych na nowym cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej, a w 1898 r. postanowiła wybudować pomnik, przeznaczając na ten cel 300 koron. Napis na pomniku umieszczono w języku polskim i ruskim.

Ks. Franciszek Salezy Czaszyński



Pełnił godność proboszcza parafii sanockiej przez ponad 40 lat (1857-1898). Dziwny to był ksiądz, skąpiec jakich mało, chodził w wyszarzałej rewerendzie, w trzewikach zdartych do ostatnich granic, bo każdy cent odkładał na budowę kościoła, którego był głównym fundatorem. Właśnie ten kapłan, zaraz po przeniesieniu się do Sanoka, za swój cel postawił sobie budowę nowego kościoła parafialnego w miejsce tego spalonego.

Michał Słuszkiewicz, późniejszy burmistrz, tak o nim pisał: (...) Jest surowy, czegobądź się gniewa, krzyczy, ale mieszczanie go szanują i lubią, bo nie ma w nim złośliwości. Taka natura powiadają,

krzyczy, złości się, a serce ma złote. Na pewno złamanego centa nie zostawi w spadku, chyba dziurawą rewerendę (...).

W latach 1872-1886 wybudował wspaniałe Kościół Farny p.w. Przemienienia Pańskiego w Sanoku, konsekrowany w 1897 r. Ponadto przez kilkadziesiąt lat czynnie uczestniczył w życiu miasta. Przez kilka kadencji pełnił godność radnego miasta Sanoka, przewodniczył też komisjom miejskim, początkowo finansowej, a później oświatowej, która wyjednała zgodę w ck Namiestnictwie na założenie w Sanoku gimnazjum. Oprócz plebanii wystawił jeszcze zabudowania gospodarcze na folwarku plebańskim, który znajdował się w Posadzie Olchowskiej, a częściowo także w Treczy. Poszerzył stary (przy ulicy Matejki) i założył nowy cmentarz przy ulicy Rymanowskiej, zarządzał też Szpitalem Ubogich w Sanoku, gdzie również przeprowadził generalne remonty pomieszczeń. Organizował szkolnictwo ludowe i wydziałowe, zachęcał do otwierania szkółek niedzielnych dla dziewcząt.

Czytając akta miasta Sanoka z lat 1867-1898 ma się wrażenie, że to Sanok był przy parafii, a nie parafia w Sanoku.

Z przekonania był legalistą i konserwatystą, dlatego sumiennie odprawiał wszystkie okolicznościowe nabożeństwa za pomyślność cesarskiej rodziny, zapraszając na nie ważne w mieście osobistości. W aktach miejskich zachowało się kilkadziesiąt tego typu zaproszeń, wśród nich takie:

(...) Pojutrze, tj. dnia 18 sierpnia 1886 r. jako dzień wysokich urodzin Jego Cesarzkiej Apostolskiej Mości, naszego najświetniejszego Cesarza Franciszka Józefa I, odprawi się w tutejszym kościele parafialnym obrządku łacińskiego o godzinie 9-tej rano dla ubłagania błogostawieństwa Bożego uroczyste nabożeństwo. O czym Świetny magistrat najuprzejmiej zawiadamiam (...).

Publiczna działalność ks. Franciszka Salezego Czaszyńskiego została wyróżniona przyznaniem Mu Honorowego Obywatelstwa Królewskiego Wolnego Miasta

Sanoka. Z rąk przedstawicieli Rady Miejskiej 30 listopada 1895 r. odebrał stosowny dyplom ze słowami:

(...) Rada Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka, pragnąc objawić, jak wysoko ceni zasługi, które Wielebny Ksiądz Kanonik położył około naszego miasta, uchwaliła jednomyślnie na odbytym posiedzeniu dnia 5 sierpnia 1895 r. zamianować Księdza Honorowym Obywatelom Grodu Tego (...).

Następnie burmistrz podał do wiadomości:

(...) iż za staraniem niektórych osobistości urządzony będzie uroczysty pochód z lampionami i pochodniami, i przy odgłosie muzyki na cześć księdza kanonika Franciszka Salezego Czaszyńskiego, który w dniu 6 sierpnia 1895 r. obchodzić będzie jubileusz 60-letni swojego kapłaństwa. Miasto z tej okazji urządza strzelanie z moździerzy i to tak podczas pochodu, jak i innych uroczystości (...).

Ksiądz Kanonik Franciszek Salezy Czaszyński zmarł w 1898 roku, w 87 roku życia i 63 roku kapłaństwa. Prawie połowę swojego pracowitego żywota poświęcił Sanokowi i sanockiej parafii rzymskokatolickiej.

Mieszczanie zegnali Go serdecznie i z głębokim żalem. Na cmentarz odprowadzili Go wszyscy, by okazać Mu cześć, na jaką sobie zasłużył w ich oczach. Swoim spadkobiercom nie zostawił nic, poświęcając cały majątek na budowę kościoła. Sam chodził w wyszarzałej rewerendzie i znoszonych butach.

Dyplom podpisał: Cyril de Jaxa Ładyżyński – burmistrz, ks. Bazyl Czerniak, ks. Józef Moskali, Jan Staruszkiewicz, dr Jan Gawęł, dr Artur Goldhammer, Marceł Stawiński, dr Wojciech Ślącza, Leopold Biega, Paweł Hydzik, Jankiel Fink, Stanisław Kucharski, Saul Ramer, Lesor Rosner, Michał Słuszkiewicz, dr Fryderyk Herzig, Karol Siekierzyński, Leib Roth, Wiktor Mozołowski, Feiweł Nebenah, Jan Germak, Hersch Mayer, Hersch Hochdorf, Antoni Solon, Ludwik Świerczyński.

Edward Zajac

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39,80 m<sup>2</sup> (parter), 2-pokojowe, przy ul. Heweliusza, tel. (0600) 13-49-44.
- ★ Mieszkanie 61,50 m<sup>2</sup> częściowo umeblowane, telefon, TVK, cena do uzgodnienia – do zamieszkania od zaraz, tel. 464-89-86.
- ★ Mieszkanie 36,50 m<sup>2</sup> wraz z garażem, przy ul. Wolnej 48, tel. 464-07-15.
- ★ Mieszkanie własnościowe 59 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, przy ul. Cegielnianej 26, tel. 464-73-64 (po południu).
- ★ Mieszkanie własnościowe 45,72 m<sup>2</sup>, działka, własne c.o., niski czynsz, tel. (0504) 09-32-01.
- ★ Mieszkanie własnościowe 70,50 m<sup>2</sup>, (II piętro), 4-pokojowe, TVK, internet, w dobrym stanie, na os. Błonie, płatność w ratach, tel. 463-25-83 (po 16.00).
- ★ Lub zamienię mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup>, (III piętro), 3-pokojowe, częściowo umeblowane, przy ul. Sadowej – na mniejsze, tel. 464-87-35 lub (0606) 44-21-79.
- ★ Mieszkanie 25 m<sup>2</sup> (kawalerka), w centrum miasta, niski czynsz, tel. (0608) 29-03-69.
- ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe, wraz z garażem, przy ul. Wolnej 46, tel. 464-12-98.
- ★ Mieszkanie własnościowe 37 m<sup>2</sup>, przy ul. Sadowej – tanio, tel. 463-56-57.
- ★ Mieszkanie własnościowe 35 m<sup>2</sup>, do zamieszkania od zaraz, przy ul. Langiewicza 5/29, tel. 464-82-08.
- ★ Mieszkanie 90 m<sup>2</sup> w 3-rodzinnym domu w Sanoku (ogród, garaż do remontu), cena 95 tys. zł, tel. 463-07-40.
- ★ Mieszkanie 50,80 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe (blok murowany, duży balkon, piwnica), przy ul. Sobieskiego, tel. (0600) 12-89-31.

- ★ Dom drewniano-murowany, może być 2-rodzinny, wszystkie media, działka 12,8 a, w atrakcyjnym miejscu w Zagórz, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-69-11 lub 463-68-03.
- ★ Mieszkanie 39,50 m<sup>2</sup> (III piętro), 2-pokojowe, przy ul. Robotniczej, tel. (0609) 70-37-32.
- ★ Dom murowany (do wykończenia srodek), w Sanoku przy ul. Rysiej, tel. (0502) 47-28-94.
- ★ Dom przy ul. Szopena, tel. (0603) 40-01-53.
- ★ Lub wynajmę lokal 47 m<sup>2</sup> przy ul. Cerkiewnej 7, tel. 463-09-66 (po 17.00).
- ★ Lub wynajmę kiosk na placu targowym przy ul. Beksińskiego, tel. (0604) 23-41-86.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m<sup>2</sup>, wszystkie media, w Sanoku przy ul. Okulickiego, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną, 38 a, z możliwością podziału, w Zagórz Dolinie, tel. (0601) 59-28-64.
- ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną, 20 a wraz z materiałem i projektem, w Zahutyniu 32, tel. (0600) 35-24-22.
- ★ Garaż murowany z kanałem, przy ul. Sadowej, tel. 463-34-29.
- ★ Garaż własnościowy murowany przy ul. Robotniczej (za blokiem nr 23), tel. (0606) 97-41-16.
- ★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Poprzecznej, tel. 464-55-50.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Komfortowe, dwupoziomowe mieszkanie 81 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe (III, IV piętro), nieumeblowane, tel. 464-72-65.
- ★ Mieszkanie M-4 65 m<sup>2</sup>, (III piętro), 3-pokojowe, przy ul. Sadowej 13a, tel. 464-42-18 (pn.– pt. 15.00 – 19.00).
- ★ Dom jednorodzinny, murowany, 90 m<sup>2</sup>, częściowo umeblowany, przy ul. Leśmiana 21, tel. 463-74-12.

- ★ Mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe, nowe, nieumeblowane, od 1 lutego 2002 na dłuższy okres, tel. (022) 827-31-39 lub (0502) 90-01-34, (0501) 30-84-70.
- ★ Komfortowo umeblowaną kawalerkę, tel. 463-51-15.
- ★ Mieszkanie M-3 (IV piętro), duży balkon, przy ul. Rzemieśniczej – dla małżeństwa, tel. 467-50-41 (19.00 – 21.00).
- ★ Nowe, ładne mieszkanie 36 m<sup>2</sup>, tel. grzecz. 463-18-05 (po 19.00).
- ★ Sklep 71 m<sup>2</sup> z wyposażeniem, przy ul. Jagiellońskiej, tel. (0609) 57-03-30.
- ★ Lokal 650 m<sup>2</sup> na każdą działalność (z możliwością podziału), z zapleczem biurowym i sanitarnym, wszystkie media, parking 18 a, przy obwodzie Dąbrówka, tel. (0606) 59-94-64.
- ★ Pomieszczenia handlowo-biurowe 26 m<sup>2</sup> i 8 m<sup>2</sup>, niski czynsz, tel. 463-05-93.
- ★ Lokal użytkowy 25 m<sup>2</sup> po zakładzie kosmetycznym, może być na inną działalność, wiad. Zakład Fryzjerski, ul. Żwirki i Wigury 20 lub tel. 463-04-47.
- ★ Lokal 50 m<sup>2</sup> obok Hali Targowej, tel. (0609) 71-31-68.
- ★ Lokal handlowo-usługowy 45 m<sup>2</sup>, wolnostojący na os. Błonie (obok apteki), tel. 463-36-67.
- ★ Lokal handlowy 20 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, tel. (0691) 54-62-25.
- ★ Tanio wynajmę wyposażony lokal na działalność gastronomiczną – pizzerię, tel. 463-04-44.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Lokalu handlowego min. 30 m<sup>2</sup>, może być suterena bądź lokal do adaptacji, w centrum Sanoka, tel. 464-84-91 lub (0605) 73-84-21.
- ★ Pokoju na terenie Sanoka – młoda kobieta, tel. 439-11-14 (wieczorem).

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup> na większe – z dopłatą (może być zadłużone), tel. 464-06-94.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Tanio fiat 125p (1984), tel. 463-35-57 (po 16.00).
- ★ Audi 80 B4 1.9 TD (1992), kolor biały oraz ford mondeo 1.6 16V (1993), kolor srebrny metalik, tel. 464-12-86 (wieczorem) lub (0601) 98-22-46.
- ★ Opla astrę 1.6i (1993), 5-drzwiowy oraz opla astrę 1.8i (1991), 5-drzwiowy, tel. 439-52-17.
- ★ Renault megane 1.6E (X/1996), kolor błękitny metalik, dodatkowe wyposażenie, przebieg 69 tys. km, serwisowany, oraz mazdę 323 1.7D (1991), kolor czerwony, serwisowany, pierwszy właściciel, ceny do uzgodnienia, tel. (0504) 09-29-86 lub 463-78-38.
- ★ Poloneza caro 1.6i (1995), przeb. 60 tys. km, garażowany (alufelgi, radio), cena 6.500 zł, tel. 469-65-32.
- ★ Nissana primerę 2.0 GT (1997), 150 KM, pełne wyposażenie, tel. 469-66-46, 469-89-82 lub (0501) 06-71-20.
- ★ VW passata 1.6 benzyna (1982), 5-drzwiowy, kolor czerwony, cena 1.500 zł, tel. 467-26-31.
- ★ Poloneza caro plus 1.6 GLI (1997), instalacja gazowa, tel. 463-75-43 (po 18.00).
- ★ Opla vectrę (1991/95) 1.6i, kolor bordo metalik, c. zamek, radio, tel. 464-90-07.
- ★ Rover 620 SDI TD, (1995), bogate wyposażenie, stan b. dobry, tel. 463-02-05.
- ★ VW passata combi 1.8 (1992), instalacja gazowa, radiomagnetofon, kolor biały, tel. (0605) 44-35-56.
- ★ Opla kalibrę coupe 2.0 (1993), kolor złoty, bogate wyposażenie (skóra, alufelgi), tel. (0605) 44-35-56.
- ★ Opla golfa II 1.6 gaz, wspomaganie, przeb. 132 tys. km, stan b. dobry, tel. 462-22-45.

- ★ Hyundai sonatę 2.0 (1993/94), automat, przeb. 45 tys. km, cena do uzgodnienia, tel. 463-16-94.
- ★ Pilnie, skuter yamaha prosto z salonu, tanio, tel. (0607) 33-31-83.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Koparkę „Ostrówek” (1982), stan dobry oraz ciągnik Jelcz wraz z nacpepą (1988), skrzynia 6-biegowa, nowy typ kabiny, wiad. Stroże Małe 32, tel. 463-23-89 lub (0601) 96-76-49.
- ★ Telewizor, drukarkę igłową, kasę pancerną, szafę metalową, odkurzacz, meble biurowo-gabinetowe, lodówkę, CB radio, bilon USA, tel. 464-84-73.
- ★ Oddam darmowo pustaki żużlowo-betonowe oraz sprzedam działkę budowlaną 5,65 a w Zagórz, tel. 463-69-23.
- ★ Akwarium 105 l z wyposażeniem (oświetlenie, filtry, grzałka, ryby, rośliny, korzenie, żwir), tel. (0504) 42-13-44.
- ★ Nowe futro z kozy, długie, popielate, rozm. 46 – 48, cena atrakcyjna, tel. 463-79-18.
- ★ Tanio meble kuchenne, szafy rozsuwane (białe), tel. 464-72-17 (po 17.00).

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94.
- ★ Firma TRAWERS zatrudni panie z biegłą znajomością j. angielskiego – jako tłumaczki podczas Międzynarodowych Targów w Monachium, w dniach 1-7 lutego 2002 r., tel. (0605) 20-56-86 lub 463-18-57.

Nowo otwarty  
**gabinet  
stomatologiczny**  
prywatny i w ramach kontraktu  
z Podkarpacką Regionalną  
Kasą Chorych  
przyjmuje  
**lek. stom. Teresa Hess**  
czynny od pon. do piątku  
tel. 464-92-21  
ul. Krasińskiego 17

**MANICURE, PEDICURE**  
tipy u klienta  
tel. 0604 188551

**SCHODY DREWNIANE**  
wszystkie rodzaje  
tel. 4643436, 0609245142

**FIL-BUD** SANOCKA FABRYKA  
OKIEN DREWNIANYCH  
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)  
**PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE**  
NOWEJ GENERACJI  
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT  
tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920

**Restauracja „ZASANIE”**  
ul. Przemyska 14, tel. 463-07-91  
organizuje **Wieczorek taneczny**  
12 i 19 stycznia (godz. 20.00–1.00)  
oraz  
**Zabawę choinkową dla dzieci**  
20 stycznia (godz. 16.00–20.00).  
Wstęp 5 zł.

**GROBOWCE GRANITOWE**  
wykonanie do 24 godzin  
w okresie zimowym  
**Zakład Kamieniarski**  
Pobiedno 119, tel. 467-41-18  
Sprzedaż ratalna

**FOTOLAND**  
CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24  
Szeroka gama  
usług fotograficznych:  
• zdjęcia w formacie:  
od 9 cm x 13 cm  
do 1 m x 1,5 m  
• index print  
• reprodukcje  
(zdjęcie ze zdjęcia)  
• slajdy  
• studio cyfrowe  
• zdjęcia z aparatów  
cyfrowych  
• zdjęcia na porcelanie  
ZAPRASZAMY!

**ZIMOWY  
ZJAZD  
CENOWY**

nawet **-20%**

**ŚWIAT MEBLI**

Jagiellońska 7  
tel. 463-21-06

II Armii W.P. 40  
tel. 464-06-91

PRODUCENT  
**ROMPLAST**  
SANOK  
DMOWSKIEGO 35  
(przy obwodnicy)  
☎ 464 53 33

**OKNA  
DRZWI**  
PCV ALUMINIUM  
10 lat gwarancji  
TRANSPORT GRATIS

**OKNA I DRZWI Z PVC**  
PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK  
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS,  
OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE **WARTA**

★ Drukarnia zatrudni (na umowę o pracę) drukarza offsetowego, tel. 464-37-32 lub (0504) 85-15-53.  
★ Opiekunkę do 6-miesięcznego dziecka, tel. 464-83-44.

#### Poszukuje pracy

★ Kobieta, lat 25, dyspozycyjna, komunikatywna, prawo jazdy kat. B, obsługa komputera (Corel, Photo-shop), język francuski, tel. (0691) 52-37-74.  
★ Fryzjerka 23 lata, z doświadczeniem w zawodzie, ubezpieczona, poszukuje pracy niekoniecznie w swoim zawodzie, tel. (0607) 19-77-88.  
★ Ubezpieczona, 12 lat doświadczenia w handlu (jako sprzedawca) podejmie pracę na terenie Sanoka, tel. 463-22-51.

#### Korepetycje

★ J. francuski – korepetycje i tłumaczenia, tel. (0605) 23-66-48.  
★ Chemia – korepetycje, przygotowanie do matury i na studia, tel. 463-01-19 (po 20.00).  
★ J. angielski – tanio, tel. (0602) 84-37-97.  
★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum (solidnie i tanie), tel. 463-69-38 (dzwonić w weekend).  
★ Matematyka – możliwość dojazdu do ucznia, tel. 467-21-12, (0606) 98-93-35.

#### ZGUBY

★ Znaleziono zegarek, tel. 464-01-25.

#### ODNAWIANIE WANIEŃ U KLIENTA

układanie płytek, paneli, terakoty, szpachlowanie, malowanie  
tel. 4632911, 606250286

#### Centrum Kształcenia Eksternistycznego w Sanoku informuje

że trwają zapisy do **Liceum Ogólnokształcącego** w systemie eksternistycznym  
Nauka odbywa się w Gimnazjum nr 4 (dawna SP7) przy ul. Jana Pawła II 25  
Dodatkowe informacje: **(0603) 860-187**

Ogłoszenia drobne i reklamy **przyjmujemy tylko do poniedziałku do godz. 16.30.**

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

#### KARO ŻALUZJE

PRODUKCJA W SANOKU  
– poziome – pionowe  
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

#### Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
**1 miesiąc**  
Termin zapłaty:  
**3 miesiące**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanoku, ul. Sobieskiego 16  
tel. 463-78-98

#### UPUSTY DO 30%

thermo okna  
marimex  
S.C.

#### OKNA DRZWI z PVC i ALU

**PARAPETY odbiór natychmiastowy**  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

#### SZWAGIER MEBLE

**PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE**  
38-533 NOWOSIELCE 313  
TEL./FAX 467-23-28  
**Zapraszamy**

#### Drzwi z drewna zewnętrzne – zwykle

– ocieplane  
**wewnętrzne – różne również na wymiar**  
Zamówienia na 2002 r.  
Nadolany 80  
tel./fax 4664161

#### CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE SKLEJKA AKCESORIA MEBLOWE**

**SANOK, ul. II Armii WP 40**  
TEL. 463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

#### OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Podaję do publicznej wiadomości, że **21 stycznia 2002 r. o godz. 10.30 w KUSIAK-AUTO-SPORT, Sanok, ul. Przemyska 35** odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc **pierwsza** licytacja ruchomości składających się z:

| Lp | Nazwa ruchomości   | Suma oszacowania | Suma wywołania |
|----|--|------------------|----------------|
| 1. | Volkswagen Jetta 1.8, KUP 1165, rok prod. 1986, składak 1996 | 4.100,00         | 3.075,00       |
| 2. | Sam. ciężarowy KAMAZ, RWZ 1248, rok prod. 1980               | 4.100,00         | 3.075,00       |

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w KUSIAK-AUTO-SPORT, Sanok, ul. Przemyska 35 w godz. od 9.00 do 10.00. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania najpóźniej do 10.15 w dniu licytacji. Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.  
**Komornik**

#### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na **dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.**

Oznaczonych numerami:  
15 – powierzchnia użytkowa 9,20 m<sup>2</sup>, położone na I piętrze Hali Targowej, **branża dowolna**, cena wywoławcza: 20,00 zł/m<sup>2</sup>.  
1 – powierzchnia użytkowa 17,40 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowa**, cena wywoławcza: 30,00 zł/m<sup>2</sup>.  
22 – powierzchnia użytkowa 17,40 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowo-reklamowa**, cena wywoławcza: 30,00 zł/m<sup>2</sup> (stoisko wyposażone w radiowęzeł).

Wadium za stoisko oznaczone nr 15 wynosi: 184,00 zł (słownie: sto osiemdziesiąt cztery złote 00/100), wadium za stoisko oznaczone nr 1 wynosi: 522,00 zł (słownie: pięćset dwadzieścia dwa złote 00/100), wadium za stoisko oznaczone nr 22 wynosi: 522,00 zł (słownie: pięćset dwadzieścia dwa złote 00/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 22 stycznia 2002 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!!

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się **23 stycznia 2002 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).**

Stoiska udostępnione będą do oglądania 21 i 22 stycznia 2002 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej. Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

#### Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny na **dzierżawę lokali użytkowych znajdujących się w zasobach Gminy Miasta Sanoka przeznaczonych na prowadzenie działalności: handlowo-przemysłowej, handlowo-spożywczej, handlowo-usługowej, gastronomicznej, biurowej, garaż.**

Przetarg odbędzie się **23 stycznia 2002 r. o godzinie 10.30** w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 – Sala Herbowa.

**Przedmiotem przetargu są lokale:**

**1. przy ul. Lipińskiego 95 w Sanoku.**  
Lokal o łącznej powierzchni 88,22 m<sup>2</sup>, składający się z 3 pomieszczeń i wc. Branża dowolna z wyłączeniem usług uciążliwych. Cena wywoławcza: 4,90 zł/m<sup>2</sup>.

Lokal wyposażony jest w instalacje: elektryczną, wod.-kan.

Wadium: 432,30 zł (słownie: czterysta trzydzieści dwa złote 30/100).

**2. przy ul. Reymonta 6 w Sanoku.**

Lokal o łącznej powierzchni 76,50 m<sup>2</sup>, składający się z 1 pomieszczenia.

Branża ograniczona: garaż.

Cena wywoławcza: 1,40 zł/m<sup>2</sup>.

Lokal nie posiada żadnych instalacji.

Wadium: 107,10 zł (słownie: sto siedem złotych 10/100).

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu liczone wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej.

Wadium za lokale przy ul. Lipińskiego 95 i Reymonta 6 w Sanoku należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka, pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 22 stycznia 2002 roku do godziny 12.00.**

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o., ul. Konarskiego 22, tel. 463-02-92, w dniach 21 i 22 stycznia 2002 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalach przy ul. Lipińskiego 95 i Reymonta 6 w Sanoku łącznie z udostępnieniem ich do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Do kontaktów z oferentami upoważnieni są: mgr Eugeniusz Węgrzyniak i Andrzej Górczyński.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu. Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokali objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

#### SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

#### lek. Dorota Wołczańska

specjalista chorób oczu

Sanok, ul. 3 Maja 9

informuje, że w roku 2002

przyjmować będzie pacjentów w ramach

**kontraktu z Podkarpacką Kasą Chorych**

od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-13.30.

Przyjęcia prywatne: poniedziałki i środy w godz. 15.00-17.00.

Rejestracja telefoniczna w godz. 8.30-10.00, tel. 4631814.

#### PROMOCJA PŁYTEK!

Gatunek I

**Już od 14,90 zł**

Przyjdź, sprawdź – przekonaj się sam!

„Multi”, Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii Wojska Polskiego 40, tel. 463-50-44

#### Dyrekcja Samodzielnego Publicznego

Zespołu Opieki Zdrowotnej

38-500 Sanok, ul. 800-lecia 26

ogłasza

#### Konkurs na świadczenia w formie kontraktów

DIŻURÓW LEKARSKICH

w Ambulatorium Stacji Pogotowia Ratunkowego

Ww. kontrakty zawarte będą na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2002 roku. Szczegółowe informacje oraz formularz ofertowy otrzymać można w SP ZOZ w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. 800-lecia 26, pok. nr 16 – Dział Organizacji i Monitorowania Usług Zdrowotnych.

Oferty winny zawierać:

1. Formularz ofertowy.
2. Kserokopię wpisu do właściwego rejestru.
3. Kserokopię dyplomu ukończenia studiów wyższych.
4. Kserokopię prawa wykonywania zawodu.
5. Kserokopię posiadanych specjalizacji.
6. Oświadczenie o posiadaniu wykupionej polisy ubezpieczenia OC.

Oferty w zapieczętowanej kopercie należy składać do 22 stycznia 2002 r. do godz. 10.00 w Sekretariacie SP ZOZ w Sanoku.

Oferta winna być opisana:

„NIE OTWIERAĆ W SEKRETARIACIE”  
OFERTA NA DIŻURY

Konkurs będzie rozstrzygnięty w terminie 5 dni od daty złożenia ofert.

SP ZOZ w Sanoku zastrzega sobie prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Ewentualne skargi i protesty należy składać do komisji konkursowej do 18 stycznia 2002 r.



**Serwery www..... 99 zł za rok**  
**Konta e-mail..... 49 zł za rok**



**PROX**

Sanok, ul. Kazimierza Wilk. 6 tel. 4642250, tel./faks 4642255  
 Lesko, ul. Rynek 1 tel./faks 4698844  
 Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 15 tel./faks 4612520

**UCHWAŁA NR L/454/2001**

**Rady Miasta Sanoka**  
**z dnia 18 grudnia 2001 r.**

**w sprawie opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej wykonywane przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku.**

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j. t. Dz. U. z 1996 r. nr 13 poz. 74 z późn. zm.), art. 4 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 1997 r. nr 9 poz. 43 z późn. zm.) oraz art. 18 ust. 3 Ustawy z 26 lutego 1982 r. o cenach (j. t. Dz. U. z 1988 r. nr 27, poz. 195, z późn. zm.), po zasięgnięciu opinii statutowych organów Związków Zawodowych działających na terenie Sanoka,

**Rada Miasta Sanoka**  
**uchwała co następuje:**

**§ 1**

1. Wprowadzić od 1 stycznia 2002 r. opłaty za przewóz środkami komunikacji miejskiej, których wysokość z podziałem na opłaty jednorazowe normalne i ulgowe oraz miesięczne, w tym pracownicze i szkolne oraz wieloprzejazdowe określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Do korzystania z przewozów ulgowych i bezpłatnych uprawnione są osoby wymienione w załączniku nr 2 do niniejszej uchwały.

**§ 2**

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi SPGK – Sp. z o.o. w Sanoku.

**§ 3**

Zobowiązuje się Zarząd SPGK Sp. z o.o. w Sanoku, o której mowa w § 2, do rozpowszechniania informacji o zmianie cen biletów, w formie obwieszczeń w środkach komunikacji miejskiej oraz w inny sposób zapewniający powszechny do niej dostęp mieszkańców miasta, niezwłocznie po podjęciu niniejszej uchwały przez Radę Miasta Sanoka.

**§ 4**

Traci moc Uchwała nr XXXIII/274/2000 Rady Miasta Sanoka z dnia 8 grudnia 2000 r. w sprawie opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej wykonywane przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku.

**§ 5**

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2002 roku.  
 2. Uchwała podlega podaniu do publicznej wiadomości poprzez rozplakatowanie na terenie miasta Sanoka oraz w „Tygodniku Sanockim”.

Przewodniczący  
 Rady Miasta  
**Jan Pawlik**

**KONKURS NA ŚWIADCZENIA w zakresie: Położnej w Poradni Ginekologicznej w Bukowsku.**

Ww. umowa zawarta będzie na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2002 roku. Szczegółowe informacje otrzymać można w SP ZOZ w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. 800-lecia 26, pok. nr 8 Dział Zamówień Publicznych.

**Oferty winny zawierać:**

1. życiorys,
2. dyplom ukończenia szkoły położnych,
3. zaświadczenia o ukończeniu kursu lub szkolenia.

Oferty w zapieczętowanej kopercie należy składać do 18 stycznia 2002 r. do godz. 10.00 w Sekretariacie SP ZOZ w Sanoku.

Oferta winna być opisana:

**„NIE OTWIERAĆ W SEKRETARIACIE”  
 OFERTA ŚWIADCZENIA ZDROWOTNE**

Konkurs będzie rozstrzygnięty w terminie 5 dni od daty złożenia ofert.

SP ZOZ w Sanoku zastrzega sobie prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Termin związania ofertą – nie dłuższy niż 30 dni od upływu terminu składania ofert.

Eventualne skargi i protesty należy składać do komisji konkursowej do 15 stycznia 2002 r.

Załącznik Nr 1  
 do Uchwały Nr L/454/2001  
 RADY MIASTA SANOKA  
 z 18 grudnia 2001 r.

**UWAGI:**

1. Ceny biletów jednorazowych sprzedawanych w autobusach przez kierowców są droższe o 0,10 zł.
2. Bilet miesięczny ważny jest tylko w dni powszednie (bez niedziel i świąt).
3. Dopłaty do biletu miesięcznego ważnego w niedziele i święta wynoszą:  
 – do biletu normalnego – 5,00 zł.  
 – do biletu ulgowego – 2,50 zł.
4. Dopłata do biletu miesięcznego szkolnego – ważnego na 2 trasy wynosi – 5,00 zł.
5. Opłata za przewóz bagażu lub psa równa jest cenie biletu normalnego na trasie przejazdu.
6. Opłata dodatkowa za przejazd bez ważnego biletu, bądź dokumentu uprawniającego do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego wynosi:  
 – płatna u kontrolera lub w terminie 7 dni – 56,00 zł  
 – kredytowa powyżej 7 dni – 80,00 zł  
 – za przewóz bagażu lub psa bez ważnego biletu – 32,00 zł  
 – za dowód do Policji celem wylegitymowania – 240,00 zł  
 – za zanieczyszczenie autobusu – 80,00 zł  
 – za brak podczas kontroli biletu miesięcznego, dokumentu uprawniającego do ulgi lub bezpłatnego przejazdu, a dostarczonego do wglądu w ciągu 7 dni – 5,00 zł
7. Koszty upomnienia niezapłaconej opłaty dodatkowej wynoszą – 10,00 zł
8. Bilet „NA OKAZIĘ” utrzymuje ważność, niezależnie od okresowych podwyżek cen biletów.

**T A R Y F A**

**OPŁAT ZA PRZEWOZ OSÓB I BAGAŻU W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MKS SANOK (GRANICE ADMINISTRACYJNE MIASTA SANOKA)**

**OBOWIĄZUJE OD 1 STYCZNIA 2002 ROKU**

**CENY BILETÓW (z podatkiem VAT – 7%)**

| JEDNORAZOWY |  | MIESIĘCZNY – na 1 trasę<br>(ważny w dni powszednie bez niedziel i świąt) |             | NA OKAZIĘ   |           |        | IMIENNY                                     |
|-------------|--|--|-------------|---|-----------|--------|---|
| NORMALNY    | ULGOWY*  | ULGOWY   | NORMALNY    | Miesięczny  | Kwartalny | Roczny | Miesięczny                                  |
|             | Ulgę samorządową<br>(Uchwała Rady Miasta Sanoka) | Szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły średnie i zawodowe, przedszkola      | Pracowniczy | NA CAŁĄ SIĘĆ LINII MIEJSKICH<br>(granice administracyjne miasta Sanoka) |           |        | na całą sieć linii miejskich (miasto Sanok) |
| 1,60        | 1,00   | 29,50  | 55,00       | 78,00   | 200,00    | 685,00 | 74,00                                       |

Załącznik Nr 2 do Uchwały Nr L/454/2001 RADY MIASTA SANOKA z 18 grudnia 2001 r.

**ZESTAWIENIE ULG STANOWIONYCH W RAMACH PRAWA MIEJSCOWEGO**

(obowiązują w granicach administracyjnych miasta Sanoka)

1. Do przejazdów bezpłatnych (całkowite zwolnienie z opłat) uprawnieni są:
  - Zastępcy honorowi dawcy krwi (legitymujący się oddaniem co najmniej 20 000 ml krwi).
  - Inwalidzi z ogólnego stanu zdrowia – całkowicie niezdolni do pracy i samodzielnej egzystencji (I grupa inwalidztwa) oraz ich opiekunowie.
  - Osoby ociemniałe oraz ich przewodnicy.
  - Dzieci w wieku do lat czterech.
  - Osoby, które ukończyły 70 lat życia.
2. Do przejazdów ulgowych na podstawie biletów jednorazowych w cenie 1,00 zł uprawnieni są:
  - Dzieci w wieku od lat czterech do lat siedmiu.
  - Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, zawodowych i średnich – publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej, nie dłużej niż do ukończenia 22 roku życia.
  - Emeryci i renciści.
  - Nieśluszcący – członkowie Polskiego Związku Głuchych.
3. Bilety miesięczne:
  - bilet miesięczny trasowany – imienny (szkolny i pracowniczy) ważny jest na wszystkie linie kursujące po danej trasie i uprawnia do przejazdu od najbliższego przystanku miejsca zamieszkania do najbliższego przystanku jednego miejsca pracy, nauki itp.
  - a) do przejazdów ulgowych na podstawie biletów miesięcznych uprawnieni są:
    - Dzieci powyżej czwartego roku życia uczęszczające do przedszkola oraz uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych
    - Uczniowie szkół zawodowych i średnich – publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkoły publicznej, nie dłużej niż do ukończenia 22 roku życia.

**• REKLAMY • OGŁOSZENIA • PRZETARGI •**

**FIAT**

**SAMOCHODY – ROCZNIK 2001**



**SEICENTO**

taniej już od **4.000 zł**

**Ponadto oferujemy:**

- kredyt „od ręki” bez poręczycieli, pierwsza wpłata tylko 10% wartości nowego samochodu
- możliwość pozostawienia w rozliczeniu samochodu dowolnej marki

**Zapraszamy do naszego salonu, gdzie szczegółowo dowiesz się o wysokości upustów na pozostałe modele Fiata.**

Z.U.H. **SANCAR** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23



**UNO**

taniej już od **3.000 zł**

Narciarstwo

## Gigant w Karlikowie

Ponad 30 osób wzięło udział w slalomie-gigancie, zawodach dla przedstawicieli firm handlowych, które rozegrano na wyciągu w Karlikowie

Scigano się na około 700-metrowej trasie (20 bramek). W zawodach startowały trzy kobiety – najlepszy czas uzyskała Renata Czerwińska, kolejne miejsca zajęły Karolina Nowak i Edyta Wiśniewska. Mężczyźni rywalizowali w trzech grupach wiekowych. W kategorii do 30 lat (9 osób) wygrał Kamil Kutiak przed Michałem Dymińskim i Bartłojem Czerwińskim, w ktg. do 50 lat (14 osób) – Paweł Tarapacki przed Jackiem Lubasem i Jackiem Łandą, w ktg. ponad 50 lat (8) – Stanisław Mazur przed Andrzejem Kozerskim i Janem Szymańskim.

Sport szkolny

## Najlepiej u siebie

Drużyny Gimnazjum nr 4 wygrały w własnej hali turnieje miejskie koszykówki.

Ekipy gospodarzy, prowadzone przez Marię Rywkę, wygrały z kompletami zwycięstw. Dziewczęta wyprzedziły G2 i G3, a chłopcy triumfowali przed G3 i G2 (do powiatu awansowały po 2 pierwsze drużyny). Najskuteczniej grali Dorota Krawczyk z G2 i Piotr Sewastynowicz z G4, zdobywając odpowiednio 40 i 53 punkty.

Wyniki

Dziewczęta: G2 – G1 36-32, G4 – G3 39-15, G4 – G1 22-15, G2 – G3 22-21, G3 – G1 20-16, G4 – G2 16-14.

Chłopcy: G4 – G3 26-19, G2 – G1 23-14, G3 – G2 44-20, G4 – G1 75-11, G3 – G1 26-14, G4 – G2 69-22.

## KRZYŻÓWKA NR 2

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni):  
I – Nagroda rzeczowa o wartości 30 zł ufundowana przez Sklep Komputerowy „Active”, ul. Franciszkańska 3; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

SPONSOREM I NAGRODY JEST SKLEP KOMPUTEROWY

**ACTIVE**

tel. 4641338  
ul. Franciszkańska 3  
38-500 Sanok

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłówie.

|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       |  |
|-------------------------------------|-------------------------|---------------------------------|--------------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|-----------------------|--|
| WĄSKI PAS GLEBY ODCINANY PRZEZ PŁUG | CZEŚĆ WAGI              | USTRÓJ PANSTWOWY                | OBRAZ W CERKWI                       | ŚRODEK ANTYSEPTYCZNY           | DO WYGRANIA NA LOTERII         | WIELKA U ATLETY       | CZŁOWIEK POTEPIAJĄCY WOJNY SFILMOWANA POWIEŚĆ ZOLI |
|                                     |                         |                                 |                                      | 17                             | PISARKA, PRZYJACIÓŁKA CHOPINA  |                       | 3, 22  |
| MMISZKA SPRAWOZDANIE W WOJSKU       |                         |                                 |                                      |                                | PEŁNIE PRZEZ OLSZTYŃ BRON TELA |                       | 13   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 9  |
| SZNURO                              |                         |                                 | URZĄDZENIE DO WBIJANIA W GRUNT PALI  |                                |                                | KŁUJĄCY CHWAST        | 11   |
| WYCZYŃ WROGA LUB WATROBY            |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       |  |
|                                     |                         |                                 | 23                                   |                                |                                |                       |  |
| ZAWSZE MODNY TANIEC                 | NAJĘDZCA                | POSTAĆ Z "WESELA" WYSPIANSKIEGO |                                      | SÓL KWASU AZOTOWEGO WEZWANIE   |                                |                       | 8  |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 10   |
| EGIPSKIE MIASTO Z PIRAMIDAMI        |                         |                                 |                                      | HERBACIANY STAN                |                                |                       | 18   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 20   |
| CZEPIA SIĘ PSIEGO OGONA             |                         |                                 | DANUTA PIOSENKARKA POLSKA            | SILNE PODNIECZENIE, ATAK SZALU |                                | STAN Z SALK LAKE CITY | 21   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 4  |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 16   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 2  |
| ODCZYTYWANIE NA TERMOMETRZE         | PRAWY DOPŁYW ANGARY     |                                 |                                      | NORDYCKI BÓG WOJNY I PRAWA     |                                |                       | 15   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       |  |
|                                     |                         |                                 | JAPONSKI DZIAŁACZ RUCHU ROBOTNICZEGO |                                |                                |                       | 19   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 12   |
| UPRAWIANIE PRZEZ ROLNIKA            | METAL SKŁADNIK MOSIADZU |                                 |                                      | ZAKRZYWIONY PRĘT               |                                |                       | 14   |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 7  |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 1  |
|                                     |                         |                                 |                                      |                                |                                |                       | 5  |

Rozwiązanie krzyżówki świątecznej nr 51/52:

### RADOŚĆ W BOŻE NARODZENIE Z TYGODNIKIEM POWODZENIE

Spośród autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki świątecznej nasza „sierotka” – Elżbieta Curzytek z Rzeszowa wylosowała dwie osoby, na które czekają w redakcji nagrody:

I nagroda: BON O WARTOŚCI 100 ZŁOTYCH ufundowany przez Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1.

II nagroda – PÓŁKA WISZĄCA ufundowana przez Przedsiębiorstwo Meblowe „SZWAGIER MEBLE”, Nowosielce 313.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

1. Waldemar Dudzik, ul. Kochanowskiego 24/2,
2. Leonia Kraft, ul. Sobieskiego 12/5.

SIATKÓWKA

Turniej juniorek

## Sanoczanka trzecia

Stycziowym zwyczajem, jak co roku, siatkarki Sanoczanki pojechały na turniej juniorek do słowackiego Vranova. Tym razem drużyna Ryszarda Karaczkowskiego zajęła 3. miejsce.

Jubileuszowy, XXX turniej, zgromadził na starcie 10 drużyn. Nasze zawodniczki bardzo dobrze radziły sobie w eliminacjach, wygrywając je z kompletem zwycięstw. W tej fazie rywalizacji wszystkie mecze grano po 3 sety lecz do 15 punktów, natomiast w finale obowiązywał już system tradycyjny. Niestety, w najważniejszych spotkaniach karta się odwróciła, choć duży wpływ na przegraną z Popradem miały decyzje sędziego, który zdaniem trenera Karaczkowskiego wypaczył wynik tie-breaka. Nerwy dały znać o sobie i w grze Sanoczanki coś się zacięło, czego efektem była kolejna porażka, tym razem z pierwszym składem drużyny Spisska Nova Ves, która wygrała turniej. Dziewczęta zaczęły grać swoje dopiero w ostatnim pojedynku, podobnie jak w eliminacjach wygrywając z gospodyniemi. Zwycięstwo to zapewniło Sanoczance 3. miejsce.

Feralnego meczu z Popradem naprawdę pożałowaliśmy już po zakończeniu turnieju, gdy okazało się, że wygrana w tym spotkaniu dałaby nam ostateczne zwycięstwo – powiedział trener Karaczkowski. Na pociechę pozostał tytuł najlepszej zawodniczki dla Katarzyny Kucharskiej. Bardzo dobrze grały także Dorota Radwańska, Kinga Malicka i Kamila Kucharska.

Grupa eliminacyjna:

SANOCZANKA – SPISSKA NOVA VES B 2:1 (0, 7, -13),

SANOCZANKA – SOKOL VRANOV 2:1 (-10, 5, 11),

SANOCZANKA – TREBISOV 3:0 (7, 13, 6),

SANOCZANKA – TESLA STROPKOV 2:1 (-12, 12, 10)

Grupa finałowa:

SANOCZANKA – POPRAD 1:2 (-18, 21, -9),

SANOCZANKA – SPISSKA NOVA VES A 1:2 (23, -19, -11),

SANOCZANKA – SOKOL VRANOV 2:0 (22, 19).

Sanoczanka: Katarzyna Kucharska, Kamila Kucharska, Malicka, Radwańska, Śmietana, Żak, Bury (libero) oraz A. Cycoń, Wilk, K. Latoś.

Podkarpacka liga kadetek

## Półmetek z kompletem

UMOS KROSNO – SANOCZANKA SANOK 1:2 (-23, 23, -11)

BESKID IWONICZ ZDRÓJ – SANOCZANKA SANOK 0:2 (-14, -18)

Sanoczanka: Karaczkowska, Rojek, A. Latoś, R. Szymd, Paszkiewicz, Zając, Sieńczak (libero) oraz K. Cycoń.

Turniej w Krośnie – dwa pewne zwycięstwa na zakończenie I rundy rozgrywek. Sanoczanka prowadzi w grupie B z kompletem punktów (zaledwie dwa stracone sety).

Kolejny popisowy występ Renaty Szymd, której zagrywki z wysokości siaty popłoch wśród rywali, skutecznie odrzucając je od siatki. Trener Wiesław Semeniuk chwalił również Justynę Karaczkowską. Bardziej zacięty był mecz z UMOS-em: nasz zespół posiadał przewagę, lecz tracił ją w końcówkach setów, co gospodynie wykorzystały w drugiej partii. Początek tie-breaka miał wyrównany przebieg, ale potem Sanoczanka szybko uciekła na bezpieczną odległość. Mecz z Beskidem bez historii – zwycięstwo niezagrożone.

Podkarpacka liga młodzieżek

## Problemy kadrowe

SANOCZANKA SANOK – UKS JASŁO 0:2 (-11, -8)

SANOCZANKA SANOK – WISŁOKA DĘBICA 0:2 (20, 13)

Sanoczanka: Rojek, A. Latoś, Drwiega, Bryndza, Bąk, Krochmal oraz Haduch.

Turniej w Sanoku – porażki kadrowo osłabionej Sanoczanki.

Drużyna trenera Semeniuka zagrała bez w mocno osłabionym składzie. Mecz z Jasłem praktycznie bez walki, nieco lepiej było w potyczce z Wisłoką jednak i w tym spotkaniu nie udało się ugrać nawet seta.

Pozostałe wyniki: UKS JASŁO – UMOS KROSNO 2:0, WISŁOKA DĘBICA – UMOS KROSNO 2:0.

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁAŻEWICZ

## Wkrótce wracam

Stefan Tarapacki to jeden z najlepszych zawodników w historii sanockiego sportu – były piłkarz, hokeista i tenisista. O jego klasie najlepiej świadczy fakt, że w plebiscycie Gazety Sanockiej na 40-lecie Stali Sanok zajął 2. miejsce. Od wielu lat mieszka w Niemczech, choć w kraju bywa kilka razy do roku. Jego kolejna, świąteczna wizyta, była okazją do zadania kilku pytań.

– Pańskie życie w Niemczech nadal kręci się wokół tenisa?

– Bez zmian – ciągle gram i trenuję młodzież w klubie Ferde Kiel (miasto około 100 kilometrów na wschód od Hamburga – przyp. bart).

– Już od pewnego czasu zapewnia Pan o rychłym powrocie na stałe do Sanoka.

– Mam nadzieję, że nastąpi to już wkrótce. Teraz jadę do Niemiec uporządkować swoje sprawy i będę chciał tak wszystko ułożyć, żeby wracając do kraju zahaczyć o Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Sopocie.

– Jeszcze nie ma Pan dosyć? Tytuł zdobyty chyba już z 10 razy...

– Oj, chyba raczej drugie tyle – startuję od 30 lat, a wygrywałem większość turniejów. Ale dopiero w ubiegłym roku udało mi się wywalczyć podwójny tytuł, zarówno w grze pojedynczej, jak i w deblu.

– Ukoronowanie kariery?

– Zadowolony jestem zwłaszcza z tytułu indywidualnego, zdobytego w kategorii powyżej 65 lat. Ograłem pięciu silnych rywali, z których większość dopiero co weszła do tej grupy wiekowej. A w finale pokonałem davisupowego reprezentanta Polski z lat sześćdziesiątych, Józefa Orlikowskiego z Gdyni, i to aż 6:1, 6:1! Natomiast w deblu moim partnerem był Jerzy Kołodziejczyk z Łodzi – wygraliśmy trzy mecze.

## DZIESIĄTKA 2001

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

## Lista kandydatów:

Łyżwiarstwo szybkie/wrotkarstwo – Piotr Bluj, Bartłoj Haduch, Robert Kustra, Witold Mazur, Tomasz Tarnawski, Przemysław Przybysz, Krzysztof Rysz, Damian Sobolak, Barbara Tutak, Katarzyna Wójcicka; hokej – Arkadiusz Burnat, Maciej Mermer, Maciej Radwański; karate – Artur Szychowski, Waldemar Wiszyński; futbol – Bernard Sołtyś, Marek Węgrzyn, Robert Ząbkiewicz; ciężary – Paweł Dorotniak, Piotr Gierut, Robert Kluska; automobilizm – Mariusz Borczyk, Robert Borowy; kolarstwo – Mariusz Kozioł, Dariusz Śliwiak; boks – Jakub Hrapek; lekka atletyka – Edmund Kramarz; short-track – Magdalena Wójcicka; siatkówka – Katarzyna Kucharska; tenis – Eugeniusz Czerepaniak; tenis stołowy – Mariusz Nastyn; wędkarstwo – Marian Wołoszyn; żeglarsstwo/narciarstwo – Aleksander Lenczyk.

Liga sanocka

## Start za tydzień

W przyszły piątek ruszają rozgrywki Sanockiej Ligi Piłki Siatkowej.

Większość szczegółów została już dopięta i zanoszą się na prawdziwy siatkarski maraton. Według wstępnych obliczeń rozegranych zostanie prawie 100 meczów, zgłosiło się bowiem 14 drużyn (w pierwszej fazie system „każdy z każdym”). Spotkania rozgrywane będą w piątki na halach szkół podstawowych nr 1 i 3. Całość ma oczywiście charakter amatorski, w lidze sanockiej nie mogą występować zawodnicy, którzy grali w I, II, bądź III lidze po 31 grudnia 1999 roku. Wyniki spotkań ukazywać się będą regularnie na naszych łamach.



BARTOSZ BŁAŻEWICZ

– Kibice z pewnością chętnie poczytaliby więcej o Pańskich startach i życiu u zachodnich sąsiadów.

– Gdy tylko wrócę na stałe – jestem do dyspozycji.

– Trzymamy za słowo i do zobaczenia.

– Do rychłego.

## LÝŻWIARSTWO SZYBKIE

Wielobojowe Mistrzostwa Europy

## Wójcicka w szesnastce

Katarzyna Wójcicka z Górnika zajęła 16. miejsce w Wielobojowych Mistrzostwach Europy rozegranych w niemieckim Erfurcie. Witold Mazur ze Zrywów nie startował (był zawodnikiem rezerwowym).

Wójcicka zdobyła 174.715 punktów, co jest wynikiem zbliżonym do jej rekordu Polski (174.000). Dało jej to 16. miejsce – ostatnie gwarantujące udział w finałowym biegu na 5.000 metrów i w efekcie identyczną pozycję w wieloboju. Tym samym najlepsza polska łyżwiarka zanotowała awans o 4 pozycje

w porównaniu z ubiegłorocznymi mistrzostwami. Podopieczna **Wiesława Kmiećka** uzyskała na poszczególnych dystansach następujące miejsca i rezultaty: 19. na 500 m (42,18); 20. na 1.500 m (2:06,60); 15. na 3.000 m (4:25,63); 16. na 5.000 m (7:40,64).

Złoty medal zdobyła Niemka **Annie Fresinger** (164.220 pkt.), wyprzedzając swoją rodaczkę **Claudię Pechstein** i **Renate Groenewold** z Holandii.

Jako ciekawostkę odnotujemy dwa świetne występy pochodzącego z Iwonicza Zdroju **Pawła Zygmunta**. Zawodnik Erbetu Nowy Sącz/Krynica był 2. na 10.000 m i 6. na 5.000 m, ostatecznie zajmując w wieloboju wysokie 9. miejsce.

Już jutro kadra polskich panczenistów (w tym Wójcicka i Mazur) wystąpi w Heerenveen w zawodach Pucharu Świata. Będzie to ostatnia szansa dla naszych reprezentantów na wywalczenie prawa startu w Igrzyskach Olimpijskich w Salt Lake City. Swoją cel osiągną, jeśli znajdą się choć raz w czołowej „dwudziestce” na którymś z dystansów. Czy tak będzie? Trzymajmy kciuki. **pw**

Mistrzostwa Polski w Wieloboju Sprinterskim

## Zwycięstwa Ksyt i Ustynowicza

Karolina Ksyt z Pilicy Tomaszów Mazowiecki i Maciej Ustynowicz z Marymontu Warszawa zdobyli złote medale w wieloboju sprinterskim podczas Mistrzostw Polski rozgrywanych na sanockim torze lodowym „Błonie”. Z naszych reprezentantów najwyższe miejsce zajął Krzysztof Rysz z Górnika, plasując się na 8. pozycji.

W mistrzostwach z różnych przyczyn nie wzięli udziału najlepsi specjaliści w tej dziedzinie. **Katarzyna Wójcicka** startowała na Mistrzostwach Europy w Erfurcie, natomiast **Tomasz Świst** i **Paweł Abratkiewicz** szlifowali formę przed kolejnymi zawodami Pucharu Świata oraz startem olimpijskim. Z tego też powodu nieco mniej było emocji, choć walka o najwyższe laury była pasjonująca i niezwykle zacięta. O dobrym poziomie zawodów świadczy nowy rekord toru „Błonie” w wieloboju sprinterskim, poprawiony o niemal 2 punkty przez Ustynowicza. Dodajmy tylko, iż poprzedni rekordowy rezultat **Tomasza Jankowskiego** został ustanowiony blisko 11 lat(!) temu. Zresztą, wygrana reprezentanta Marymontu była bodaj największą niespodzianką imprezy. Ustynowicz wyprzedził faworyta, kadrowicza **Rafała Gąsiora** (AZS AWF Kraków), startującego w tym sezo-

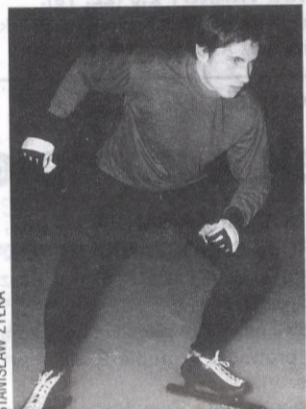
nie w cyklu zawodów o Puchar Świata. Brąz wywalczył **Arkadiusz Skoneczny** (Pilica).

Panczeniści dwóch sanockich klubów, Górnika i Zrywów, mimo iż stanowili najliczniejszą, bo osmiuosobową grupę, nie odegrali większej roli. Tylko jeden z nich, o czym wspominaliśmy wcześniej, uplasował się w czołowej „dziesiątce”, inni sklasyfikowani zostali na miejscach od 12. do 21. Zdecydowanie największym pechowcem okazał się ten, który był najniższy, czyli **Robert Kustra** z Górnika. Drugiego dnia zmagania w obydwu startach zanotował upadki, czym przekreślił szansę na wysoką lokatę w wieloboju.

Miejsca naszych zawodników: 8. Rysz – 164.398; 12. Witold Myćka (Zryw) – 167.953; 14. Przemysław Przybysz (Zryw) – 169.714; 15. Piotr Bluj (Zryw) – 170.434; 17. Daniel Załęczkowski (Górnika) – 171.054; 18. Damian Sobolak (Górnika) – 171.383; 19. Bartłomiej Haduch (Górnika) – 175.499; 21. Kustra – 211.648.

Wśród kobiet walka o tytuł pomiędzy Ksyt, a **Katarzyną Gawrońską** (WTŁ Stegny Warszawa) trwała niemal do końca. Brązowy medal, z wyraźną stratą, zdobyła **Anna Stawińska** (Pilica). Niestety, wśród pań nie mieliśmy swojej przedstawicielki.

**Piotr Waclawski**



Krzysztof Rysz wywalczył najwyższe miejsce z naszych zawodników

## ZAPOWIEDZI

### Wędkarstwo

W sobotę na Sieniawie odbędą się Podlódowe Mistrzostwa Okręgu. Zawody są otwarte, startowe wynosi 15 złotych. Zbiórka o 7.00 na moście w Czernistawkach. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie linki zabezpieczającej długości przynajmniej 10 metrów.

### Tenis stołowy

W sobotę w Szkole Podstawowej nr 3 rozegrane zostaną powiatowe eliminacje Pucharu „Przeglądu Sportowego” w kategorii wiekowej żaków (urodzeni po 1 lipca 1991 roku).

Wydział Edukacji Urzędu Miasta przygotowuje na ferie specjalną ofertę dla dzieci i młodzieży. Blok imprez SANOCKIE FERIE 2002 prowadzony będzie przy współudziale szkół podstawowych nr 2, 3 i 4 oraz Gimnazjum nr 1. W ofercie turnieje ping-ponga oraz zabawy i konkurencje na lodowisku i torze lodowym. Szczegółowy program imprezy zamieścimy za dwa tygodnie. **b**

## TENIS STOŁOWY

III liga

## Spadek już nie grozi

UKS G3 SANOK – UKS DUKLA 10:1

Punkty: Nastyn 3,5. Biega 2,5. B. Witka 2,5. D. Witka 1,5.

Zaskakująco wysoka wygrana z teoretycznie trudnym rywalem. Tym samym nasza drużyna zapewniła sobie awans do silniejszej grupy i utrzymanie w lidze.

Zapowiadała się ciężka przeprawa, tymczasem UKS G3 zagrał bardzo dobry mecz, tracąc zaledwie jeden punkt. I to dopiero przy stanie 7:0, gdy najlepszemu z rywali uległ junior **Dawid Witka**. Pozostali zakończyli pojedynek z kompletami zwycięstw. Duże brawa należą się zwłaszcza **Bogdanowi Witce**, który zrehabilitował się za niezbyt udany poprzedni występ, pokonując dwóch wyżej notowanych przeciwników. **Mariusz Nastyn** i **Andrzej Biega** jak zwykle zagraли na swoim normalnym poziomie.

Na dwie kolejki przed końcem rundy zasadniczej UKS G3 zapewnił sobie miejsce w silniejszej grupie, która walczyć będzie o awans do II ligi. Znaczący to, że beniaminek III ligi na pewno nie wróci do okręgówki, którą, jak pamiętamy, wygrał bez straty punktu.

Tabela: 4. UKS G3.

Liga okręgowa

## Rywal lepszy

UKS G3 II SANOK – PRO-FAMILIA WOJASZÓWKA 4:10

Punkty: Stepek 2, Nędza 1, Skóra 1.

Pewne zwycięstwo gości, mających w składzie zawodnika z pierwszoligowym stażem.

W pierwszej serii singli punkt zdobył tylko **Maciej Stepek**, rywale wygrali też obydwa debble, choć **Adam Nędza** i **Piotr Skóra** doznali porażki 2:3 po bardzo zaciętym meczu. Druga część spotkania była nieco bardziej wyrównana, wymienieni zawodnicy dorzucili po jednym punkcie, ale oczywiście zwycięstwo drużyny z Wojaszówki ani przez moment nie podlegało dyskusji.

Tabela: 6. UKS G3 II.

I liga

## Porażka w dogrywce

SKH SANOK – TKH EUROSTAL TORUŃ 3-4 po dogr. (0-1, 2-0, 1-2, 0-1)

Bramki: 0-1 **Bomastek** (14, **Nikiel**, **Moszczyński**), 1-1 **Radwański** (22, **Mermer**), 2-1 **Radwański** (38, **M. Mermer**, **Burnat**), 2-2 **Dołęga** (47, **Orzeł**), 3-2 **M. Mermer** (49, **Maślak**), 3-3 **Orzeł** (56, **Chrzczanowski**), 3-4 **Dołęga** (70, **Bielicki**). SKH: **Malinowski** – **Sobera**, **Syposz** – **Rapała** (2), **Cieply** – **Burnat**, **Krauze** – **Mandla**, **Secemski**, **Sierocki** – **Radwański** (2), **M. Mermer**, **Maślak** (2) – **D. Brejta** (2), **G. Mermer**, **R. Brejta** (12). Sędziowie: **M. Ostrowski** (Kraków). Widzów 1600. Kary: 20 (w tym 10 za niesportowe zachowanie dla **R. Brejty**) i 16 min.

O porażce zadecydował przede wszystkim brak skuteczności, choć przyznać trzeba, że świetnie bronili znany z gry w SKH **Dariusz Karamuz**. W tym szybkim, trzymającym w napięciu meczu, więcej z gry miał nasz zespół. Częściej atakował, co rzucając zagrożenie pod bramkę TKH.

W pierwszej tercji najwięcej krwi napsuła gościom bytomska „piątka” SKH, która jakby chciała zająć przeciwnika. Niestety, mimo wyraźnej przewagi przegraliśmy tę część meczu jednym trafieniem. W 14. min grający w prowadze liczebnej torunianie założyli zamek, **Tomasz Nikiel** zagrał do **Przemysława Bomastki**, a ten nie dał szans **Bogumiłowi Malinowskiemu**. Kilkanaście sekund później mogliśmy wyrównać, ale strzał **Roberta Brejty** wyśladał na słupku. Jeszcze lepszej okazji na doprowadzenie do stanu remisowego nie wykorzystał chwilę później **Janusz Syposz**, marnując rzut karny.

Po zmianie stron SKH osiągnęło jeszcze większą przewagę, która powinna przynieść co najmniej 4 gole. Zdobyliśmy tylko dwa, za sprawą aktywnego **Macieja Radwańskiego**. Szkoda zaprzepaszczonych okazji **Zbigniewa**

**Bardzo ciekawe widowisko mimo blisko 20-stopniowego mrozu. Temperatura chyba nie przeszkadzała hokeistom, za to odbiła się na frekwencji. Przy bardziej sprzyjających warunkach z pewnością przyszedłoby więcej kibiców, w końcu grały zespoły walczące o awans do ekstraklasy. Ci, którzy przyszli, chyba nie zawiedli się, mimo że zapewne długo żalowali przegranej, na którą w przekroju 70 minut drużyna Sanockiego Klubu Hokejowego nie zasłużyła.**

**Sierockiego i Jerzego Sobery.**

W trzeciej tercji do wyrównania doprowadził **Jarosław Dołęga**, wykorzystując sytuację sam na sam z **Malinowskim**, zresztą nie bez winy naszych obrońców. Bramkę tę straciliśmy, grając w prowadze... Na szczęście kilkadziesiąt sekund później jeden z najlepszych na lodzie **Maciej Mermer** ponownie uzyskał prowadzenie. Wydawało się, że utrzymamy wynik do końca, jednak na ławkę kar niesłużnie odesłany został **Radwański** i **Bartosz Orzeł**, przy biernej postawie naszej defensywy, ponownie doprowadził do wyrównania.

O wygranej musiała zadecydować dogrywka. Mogła zakończyć się naszą wygraną, ale w 8. min **Arkadiusz Burnat** dostojnie z metra nie zdołał pokonać **Karamuzę**. Zemściło się to na zaledwie 49 sekund przed końcem, gdy **Dołęga** po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Punkty pojechały do Torunia – szkoda, bo zwycięstwo



Maciej Radwański dwukrotnie wpisał się na listę strzelców

należało się bezsprzecznie naszemu zespołowi. Na pocieszenie pozostaje satysfakcja, wynikająca z napędzenia strachu liderowi i fakt, iż jako zespół zaprezentowaliśmy się o kilka klas lepiej, niż w ostatnich grach ubiegłego roku.

**Piotr Waclawski**

Mimo mocno osłabionego składu – brak **Macieja Radwańskiego**, **Grzegorza Mermera**, **Andrzeja Maślaka** i **Opola** po zwycięstwie i rehabilitację za porażkę z Toruniem. Niestety plan po raz kolejny wziął w łeb – podopieczni **Tadeusza Garba** i **Czesława Radwańskiego** ponownie przegrali, na dodatek różnicą aż trzech trafień.

Początek meczu nie zapowiadał tak nieoczekiwane finau. Pierwsza tercja, mimo aktywnej gry z obu stron, nie przyniosła bramek, mimo że SKH posiadało lekką przewagę. Po zmianie stron nasi nadal atakowali, co przyniosło efekt w 32. min, po skutecznie rozegranym zamku. W prowadze dobrym podaniem popisał się **Maciej Mermer**, a **Arkadiusz Burnat**, z konieczności grający w ataku, pokonał świetnie interweniującego w tym dniu **Pawła Jakubowskiego**. Wydawało się, że nasza drużyna pójdzie za ciosem i strzeli kolejne gole, ale nic takiego się nie stało. Gospodarze przetrzymali skutecz-

## Nieplanowana wpadka

ORLIK OPOLE – SKH SANOK 0-0, 2-1, 3-1

Bramki: 0-1 **Burnat** (32, **M. Mermer**), 1-1 **Stachura** (35, **Panek**), 2-1 **Kukulski** (36, **Radwan**), 3-1 **Radwan** (44, **Woźniak**), 4-1 **Bernacki** (51), 4-2 **Burnat** (52, **M. Mermer**), 5-2 **Radwan** (55, **Kukulski**). SKH: **Lisowski** – **Sobera**, **Syposz** – **Pastuszek**, **Cieply** (4) oraz **Krauze** – **Mandla**, **Secemski** (6), **Sierocki** – **M. Mermer** (2), **A. Burnat** (10), **Miśków** – **Rapała**, **Barnuś**, **Galant**. Sędziowie: **W. Zarodkiewicz** (Katowice). Widzów: 200. Kary: 30 (w tym 10 min za niesportowe zachowanie dla **Stachury**) i 22 min (w tym 10 min za niesportowe zachowanie dla **Burnata**).

nie 3-minutowy napór, po czym sami przeszli do ofensywy. Jak była ona skuteczna niech świadczy fakt, że w ciągu zaledwie kilkunastu sekund zdobyli dwa gole.

Na początku ostatniej odsłony najlepszy w drużynie Orlika **Jakub Radwan** znowu pokonał **Tomasza Lisowskiego** i było już 3-1. Od tego momentu uwidoczniła się przewaga opolan. Nasi hokeiści próbowali się odgryźć, nie znajdując jednak recepty na pokonanie **Jakubowskiego**. Sztuka ta udało się tylko **Burnatowi**, lecz już przy stanie 4-1 dla rywali, gdy do końca meczu pozostawało zaledwie

8 minut. To było wszystko, na co tego dnia było nas stać. Podkreślił to bardzo dobitnie opolanie, którzy swą wyższość udukowali kolejnym, czyli drugim golem, zaaplikowanym nam w osłabieniu. I tym razem strzelcem był **Radwan**.

Tabela: TKH (39 pkt), 2. SMS I Sosnowiec (32), 3. SKH (27 pkt, bramki 58-67).

Dzisiaj (godz. 17.00) SKH podejmuje SMS I Sosnowiec, zaś w niedzielę w Nowym Targu zmierzy się z MMKS II.

**P. Waclawski**

Mecze młodzieży

## Bezsensowne walkowery

Nie takiego przebiegu wydarzeń oczekiwali wszyscy zaangażowani w hokej młodzieżowy w naszym mieście. Z powodu nie wyjścia na lod sanockich arbitrow do pojedynków ligowych z KTH Krynica na drużyny młodzików i żaków SKH zostały nałożone walkowery. Z tego też powodu obydwa mecze były jedynie sparingami, sędziowanymi przez zawodników I drużyny SKH.

Tym samym młodsza grupa zawodników **Jerzego Hućki**, jeszcze przed zakończeniem rozgrywek, pozbawiona została w bezsensowny sposób wszelkich szans na awans do finałów Mistrzostw Polski i obronę brązowego medalu. Jak dowiedzieliśmy się, powodem decyzji sędziów były zaległości finansowe klubu wobec nich i brak porozumienia z zarządem klubu. Niezrozumiała to sytuacja, kiedy (bez względu na rację) strony wadzą się, a cierpią na tym dzieci i ich rodzice.

Młodzicy

SKH SANOK – KTH KRYNICA 5-10 (3-3, 1-4, 3-2)

Bramki: **Biały** 2, **Maciejko**, **Rudnicki**, **Mołoch**. SKH: **Gładysz** (31 **Ambicki**) – **Maślak**, **Vogel** – **Smyczyński**, **D. Wojtas** oraz **Łyko** – **Maciejko**, **Biały**, **Mołoch** – **Sobczyk**, **Padiasek**, **Rudnicki** oraz **Wadas**, **P. Wojtas**.

Najbardziej wyrównana była I tercja, w której SKH nie dało odskoczyć faworyzowanym rywalom. Później do głosu doszli goście i to oni dyktowali warunki. Inna sprawa, że nie mający nic do stracenia trener **Hućko** dał pograć wszystkim chłopakom będącym w składzie. Bardzo dobrze zaprezentował się I atak, który zdobył 4 bramki.

Żacy

SKH SANOK – KTH KRYNICA 7-6 (1-2, 3-2, 3-2)

Bramki: **Strzyżowski** 3, **Solon**, **Wilusz**, **Mazur**, **Ćwikła**. SKH: **Hejczyk** – **Mazur**, **Haduch** – **Ryński**, **Wolanin** – **Pięgdoń**, **Kobylarski** – **Ćwikła**, **Strzyżowski**, **Cyganik** – **Solon**, **Wilusz**, **Cieply** oraz **Kowalski**, **Kłodowski**.

Świetny pojedynek żaków i gorzkie zwycięstwo, gdyż niewliczane do rozgrywek ligowych. Obydwa zespoły grały jak z nut. Mnóstwo akcji i bramek oraz gry technicznej. KTH okazało się bardzo wymagającym przeciwnikiem, stąd też wysoki poziom widowiska. Najskuteczniejszym w naszym zespole był **Marek Strzyżowski**, autor 3 bramek. Słowa pochwały należą się jednak wszystkim, szczególnie za to, że grając o „pietruškę” pokazali prawdziwy charakter. **pw**